

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 23      Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 16 stycznia 1936

Rok 31

Poznań, 15 stycznia.

## Konwersja pożyczek państwowych

Ogłoszony w wydaniu porannym naszego pisma komunikat ministerstwa skarbu, objaśniający uchwalony przez Radę Ministrów dekret o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych, wymaga pewnego oświetlenia i skomentowania.

Konwersje pożyczek państwowych przeprowadzane były w ostatnich latach w całym szeregu krajów. Celem tych konwersyj jest zawsze niemal obniżenie ciężaru oprocentowania, jakie państwo musi płacić właścicielom papierów pożyczkowych, jest obniżenie wydatków skarbowych na cele, związane z długiem wewnętrznym.

Konwersje konwersje osiągają ten cel, chociaż operacje tego rodzaju mają charakter dobrowolny. W ostatnich latach dokonały z wielkim powodzeniem konwersji swego zadłużenia wewnętrznego takie państwa, jak Anglja, Francja i Włochy. Natomiast ostatnia operacja z tego zakresu w Stanach Zjednoczonych nie przyniosła spodziewanego wyniku.

Powodzenie konwersji uzależnione jest — o ile chodzi o operacje dobrowolne — od szeregu czynników. Przedewszystkiem więc od zaufania do polityki finansowej rządu; powtórę od stanu rynku pieniężnego w danym kraju.

Jeżeli chodzi o pierwszy czynnik, nie będziemy się bliżej nim zajmowali, bo sam się dostatecznie tłumaczy.

Stan rynku pieniężnego i kapitałowego ma również decydujące znaczenie dla udania się akcji konwersyjnej. Można jej bowiem wówczas dopiero dokonać, gdy na rynku jest dużo kapitałów, szukających korzystnej lokaty, gdy panuje duża płynność gotówkowa, a stopa procentowa wykazuje tendencję zniżkową.

W całym szeregu państw zachodnioeuropejskich papiery państwowe słusznie uchodzą za jedną z najpewniejszych lokat. Dużą rolę odgrywa też stałość oprocentowania, które bywa wprawdzie niższe, niż przy licznych papierach dywidendowych, ale zato gwarantuje niezmienny na dłuższy okres dochód.

Konwersję przeprowadza się rzadko i wtedy tylko, gdy istnieje pewność, iż zniżkująca stopa procentowa na rynku pieniężnym skłoni właścicieli papierów państwowych do przyjęcia nowych, mniej korzystnych warunków.

Od tych ogólnych rozważań przejdźmy do — pobieżnej wprawdzie — oceny konwersji polskich pożyczek państwowych, zapowiedzianej komunikatem ministerstwa skarbu.

Przedewszystkiem nie jest to konwersja dobrowolna. Wprawdzie istnieje przepis, dopuszczający nieprzedłożenie obligacji pożyczek do konwersji, jednak państwo nie wykupi ich od razu, tylko rozłoży wykup na lat 30, wstrzy-

## O termin wyborów we Francji

Rozmowy premiera z przedstawicielami stronnictw — Różnice zdań w łonie gabinetu? Stosunek radykałów do rządu — Pogłoski o pożyczce francuskiej w Anglii

Paryż. (PAT.) Zdaniem „Matin“ premier Laval przeprowadził w poniedziałek wieczorem szereg rozmów z członkami różnych ugrupowań parlamentarnych w sprawie terminu przyszłych wyborów, podkreślając jednak konieczność jak najszybszego ich odbycia, ponieważ bliskość wyborów ciąży na życiu gospodarczym kraju. Skarb państwa ma przeprowadzić w ciągu bieżącego roku szereg większych posunięć finansowych, których nie można dokonać przed wyborami.

Laval miał więc zapytać posłów, czy zgodzą się na uchwalenie następujących trzech ustaw, postanawiających: 1) ostateczne zamknięcie terminu przeglądu list wyborczych w dniu 29 lutego; 2) wyznaczenie wyborów na dzień 22 do 29 marca; 3) wyznaczenie na 21 kwietnia otwarcia nowej izby. Rozmowy miały charakter informacyjny, a ostateczne postanowienie powzięte rada ministrów w końcu bieżącego tygodnia.

Z drugiej strony jednak w kuluarach pałacu burbońskiego, jak twierdzi „L'Echo de Paris“, zapewniają, że w czasie wczorajszego posiedzenia rady ministrów, tylko premier i min. Regnier opowiadali się za przyspieszeniem terminu wyborów. Większa część członków rządu, w szczególności min. Herriot, Marin i Frossard sprzeciwiali się. Wskutek tego mówi się, że rząd porzuci projekt przyspieszenia terminu wyborów, które odbyłyby się w normalnym czasie, t. j. w dniach 26 kwietnia i 3 maja.

Paryż. (PAT.) Sprawę stosunku do rządu wczoraj wysunięto na zebraniu grupy radykalnej w dość nieoczekiwany sposób, gdyż — jak zapewnia sprawozdawca parlamentarny Ag. Havasa — należało się spodziewać, że będzie ona rozważona raczej na posiedzeniu komitetu wykonawczego partji w najbliższą niedzielę. W godzinach południowych można było uważać położenie rządu za dość trudne. Jednakże późniejsze wiadomości z posiedzenia grupy parlamentarnej przyczyniły się do wytworzenia bardziej optymistycznego nastroju.

Wydając jednocześnie (od 15 stycznia rb.) wypłacanie procentów. Nie podlegająca konwersji t. zw. pożyczka narodowa może być dobrowolnie skonwertowana, o ile mieścić się będzie w ramach kwoty 600 milionów zł — górnej granicy emisji nowej pożyczki konsolidacyjnej.

Oprocentowanie nowej pożyczki wynosić będzie 4 od sta. Posiadacze obligacji pożyczkowych stracą zatem na oprocentowaniu od 1 do 2 proc. Stracą też niekiedy na kursie swych papierów, jak n. p. przy 4-proc. premjowej pożyczce inwestycyjnej, której ostatni kurs giełdowy wynosił 111,50 zł, gdy przy konwersji przyjmować się będzie kurs nominalny sto za sto.

Zwracamy uwagę na te niedogodności dla posiadaczy obligacji pożyczkowych, które nasuwają się przy pierwszym zaznajomieniu się z tekstem uchwalonego dekretu. Rozmiar strat będzie można określić dopiero po dokładniejszym zbadaniu zmian przy każdym papierze z osobna.

Konwersja pożyczek państwowych jest dalszym ogniwem w akcji rządowej.

Paryż. (Tel. wł.) Paryskie wydanie „New York Herald“ donosi o rzekomej francuskiej pożyczce w Anglii. Rzekomo pertraktuje się w Londynie o krótkoterminową pożyczkę w wysokości czterech miliardów franków po 3 i pół procent, na pokrycie bieżących wydatków. Potwierdzenia tej wiadomości nie można uzyskać.

Według pogłosek z kół politycznych propozycja tej pożyczki wyszła z kół angielskich, które warunkują udzielenie jej zmianą kursu francuskiej polityki zagranicznej. W miarodajnych kółach paryskich zapewniają, że Francja myślała o pożyczce, lecz myśl tę zarzuciła, gdy zorientowała się, że Anglja stawia pewne warunki polityczne.

## Znów 17 ofiar katastrofy lotniczej

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Nowego Jorku wydarzyła się katastrofa wielkiego samolotu pasażerskiego towarzystwa „American Air Lines“, lecącego z Newark do Los Angeles.

Samolot spadł i rozbił się w pobliżu Goodwin w stanie Arcansas. Zginęło 14 pasażerów, oraz dwóch pilotów i kucharza.

Szczałki samolotu leżą wśród niedostępnych moczarów.

Londyn. (Tel. wł.) Katastrofa sa-

molotu komunikacyjnego w pobliżu Goodwin w stanie Arcansas, jest największą w historii lotnictwa amerykańskiego.

Po kilkugodzinnych wysiłkach farmerzy dotarli do szczątków aparatu. Według ich opowiadania resztki samolotu leżą w promieniu kilkuset metrów. Zwłoki 17 zabitych są zupełnie zniekształcone.

Co było powodem katastrofy, ustali śledztwo

## Trzy groźne wybuchy

Berlin. (PAT.) Wczoraj wieczorem w kopalni węgla Schweiler w zagłębiu nadreńsko-westfalskim nastąpił wybuch gazów. Trzech górników zostało zabitych.

Salamanka. (PAT.) W mieszkaniu robotnika, zatrudnionego przy budowie drogi wśród skał na granicy portugalskiej, nastąpił wybuch 50 kg

prochu. Robotnik ów z żoną i pięciorgiem dzieci poniósł śmierć. Dom uległ całkowitemu zniszczeniu.

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Tokio w kopalni Hokkaido na północ od Sapporo wydarzył się straszny wybuch. Dotychczas wydobyto 18 zabitych.

## Niepowodzenie narad londyńskich

Paryż. (PAT.) Prasa zajmuje się obsornie niepowodzeniem konferencji morskiej, wyrażając ubolewanie przy równoczesnym podkreśleniu, że nie by-

ło to dla nikogo niespodzianką.

Według „L'Oeuvre“ przyczyną niepowodzenia narad londyńskich jest rywalizacja angielsko-amerykańsko-japońska na Pacyfiku. Brutalnym wynikiem tej rywalizacji będzie dalszy wysięg zbrojeń morskich.

„Echo de Paris“ pisze, że z pewnych względów Francja winna podtrzymać propozycję japońską co do możliwie największego ograniczenia. Znosiła ona stan rzeczy ustalony w r. 1922, a obecnie stara się uwolnić od tego, nie chce jednak stwarzać niebezpiecznego przykładu dla rozbiorzenia na lądzie. Francja wyraża również ubolewanie, że gwałtowne przerwanie narad londyńskich unicestwia próbę ograniczenia jakościowego.

Zdaniem „Le Journal“, należy zaczekać na wyjaśnienia z Tokio, aby należycie ocenić znaczenie kroku delegacji japońskiej. Wystrzegać się jednak trzeba myśli, że wszystkie mosty są zerwane. Świat zbyt potrzebuje Japonji, aby zamykać jej wrota, a z drugiej strony Japończycy zbyt potrzebują uniknięcia wysięgu zbrojeń, aby nie brać pod uwagę możliwości powrotu.

W innym miejscu „Echo de Paris“ pisze, że Anglicy i Amerykanie są zdania, iż nawet po ustąpieniu delegacji japońskiej narady winny trwać a dla wypełnienia ich należy zaprosić Niemcy i ZSRR. Jakież jednak będą powikłania z przystąpienia do narad tych trzech państw?

# Abisyńskie przewidywania wojenne

Przedstawiają położenie przeciwników w bardzo czarnych barwach — Trudności, które mają uniemożliwić wojnę Włochom

London. (Tel. wł.). Nadchodzące z Adis Abeba wiadomości oceniają położenie Włochów na wszystkich prawie odcinkach jako bardzo niepomyślne. Zdaniem wojskowych kół abisyńskich przeciwnicy początkowo zbyt szybko posuwali się.

Na froncie północnym ostatnie niepodziwianie silne deszcze zaskoczyły oddziały włoskie, uniemożliwiając im całkowicie dalsze marsze. Wszystkie drogi tak rozmokły, że pojazdy mechaniczne, oraz konne grzęzną po osie w błotach.

W pierwszej linii frontu położenie ma być groźne. Oddziały musiały się wycofać do zbudowanych naprędce i nieszczególnie umocnionych domków drewnianych, w których ustawiono większą ilość karabinów maszynowych, aby móc w razie potrzeby powstrzymać ataki. Koła abisyńskie przypuszczają, że w tych warunkach Włosi nie potrafią utrzymać swoich pozycji i jeżeli nie zdołają wycofać się, dostaną się do niewoli. Zdaniem tych kół odwrót obecnie jest niemożliwy.

Wykorzystując położenie przeciwnika, wojska abisyńskie nadal prowadzą akcje zaczepną, atakując mimo niepogody i deszczu. Aby jednak uniknąć większych ofiar w ludziach, wszelkie wypadki przeprowadzane są mniejszymi grupami, a nie masowo.

O niekorzystnym położeniu wojsk włoskich świadczy również — jak twierdzą w stolicy Abisynji — wzmożona działalność artylerji i wojsk lotniczych, mająca na celu osłonięcie odwrotu na zagrożonych odcinkach. Poza tem oddziały włoskie ostatnio wykazują brak rezerw i posiłków, a wskutek wyczerpania, względnie zmęczenia walczących, siła bojowa tych oddziałów wydatnie zmalała. W przeciwnieństwie Abisyńczycy posiadają znaczne rezerwy i łatwo mogą odświeżać swoje wojska linjowe.

Na froncie północnym mimo pewnego zastoju w ostatnich dniach doszło do mniejszych utarczek, szczególnie na północny zachód od Makale i w okolicy Aksum. Walki te były bardzo krwawe i pochłonęły wiele ofiar.

Na froncie południowym Włosi w dalszym ciągu wycofują się z Ogadenu, aby rozpocząć planowany swój marsz na prowincję Bali, skąd, jak przypuszczają w kołach abisyńskich, będą one usiłować dotrzeć czempredzej do okolic, sąsiadujących ze stolicą Abisynji.

Niewątpliwie oddziały lotnicze w

razie zbliżenia się ku Dolo zechcą wykonać atak lotniczy na Adis Abebę. Przestrzeń jaka dzieli w linii powietrznej te dwa ośrodki wynosi mniej więcej 600 kilometrów. Aby się jednak dostać do miasta Dolo, Włosi musieliby jeszcze wejść w głąb kraju jakieś

250 kilometrów, co naogół uważane jest jako niemożliwe. Nawet zagraniczne koła wojskowe są jakoby zdania, że przebycie takiej przestrzeni w ciężkich warunkach i silnie obsadzonej wojownikami abisyńskimi wyda się niemożliwym.

## Położenie na frontach bojowych

Warszawa. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w pierwszej połowie 14 b. m.:

Na froncie północnym, według urzędowych wiadomości włoskich, odbywała się ożywiona akcja wywiadowcza mieszanych oddziałów, złożonych z żołnierzy Włochów i Askarisów, szczególnie na odcinku rzeki Takaze i na południe-zachód od Makale.

Według wieści ze źródeł francuskich, również patroli włoskie działają wzdłuż całego frontu północnego. Jeden z takich patroli pokonał oddział abisyński, konwojujący żywność w kierunku północnym od Amba-Aladzi i zagarnął 100 worków ryżu.

Źródła angielskie, francuskie i niemieckie, zgodnie stwierdzają, że na

froncie północnym leją nieustanne deszcze, stwarzając dla armji włoskiej nieraz trudności nie do pokonania.

Według danych francuskich z Adis Abeby na całym froncie Tigré rozwinię się, a może nawet już jest w toku większa abisyńska operacja strategiczna.

Dedžas Kabede, pozostający pod rozkazami rasa Getaszo na najspokojniejszym, jak dotąd, odcinku frontu wsch. w prowincji Aussa, otrzymał rozkaz przerzucenia swoich oddziałów na front Tigré.

Źródła francuskie notują pogłoskę, że w okolicach Aksum Abisyńczycy zagarnęli skład, w którym znajdowały się 4 uszkodzone samoloty i 12 motocykli, z karabinami maszynowymi.

Na froncie południowym naogół panuje spokój.

## O bombardowanie ambulansu szwedzkiego

Sztokholm. (PAT.) — Poseł szwedzki w Rzymie złożył rządowi włoskiemu notę w sprawie bombardowania ambulansu Czerwonego Krzyża. W nocy tej rząd szwedzki pisze m. in:

„Zebrane wiadomości były przedmiotem skrupulatnego badania, przeprowadzonego przez rząd szwedzki, który uważa, że obecnie może na podstawie wiadomości, udzielonych mu przez personel ambulansu wyrobić sobie jak najbardziej dokładne zdanie o tem, co się stało. Wiadomości otrzymane od władz włoskich, były tego rodzaju, iż nie mogły wpłynąć na zmianę wyrobionej opinji.

„Wobec powyższego rząd przyszedł do przekonania, że ambulans szwedzki był przedmiotem bezpośredniego napadu ze strony lotnictwa włoskiego. Ponieważ chodzi tu o obywateli szwedzkich, którzy, pełniąc służbę miłosierdzia, zgodnie z konwencją 1929 r., mówiącej o lepszym traktowaniu

chorych, rannych w czasie wojny, stali się ofiarami ataku lotnictwa włoskiego, rząd szwedzki czuje się zmuszony założyć wobec rządu włoskiego kategoryczny protest przeciwko temu atakowi.

„Różne komunikaty włoskie, jak również komunikat gen. Grazianiego, przesłany oficjalnie rządowi szwedzkiemu, stwierdzają, że bombardowanie, było aktem represji za rzekome pogwałcenie zasad wojennych przez Abisyńczyków. Według opinji rządu szwedzkiego, motyw nie może usprawiedliwiać ataku na ambulans.

„Rząd szwedzki, przyjmując do wiadomości ubolewanie rządu włoskiego, że obywatele szwedzcy padli ofiarami bombardowania, spodziewa się, że dochodzenie, jakie ma być podjęte przez rząd włoski w sprawie ustalenia odpowiedzialności, będzie przeprowadzone jak najrychlej i że winni będą należycie ukarani.“

## Zbrojenia Wielkiej Brytanji

London. (Tel. wł.). Mimo szeregu uspakajających wiadomości, o pewnym odprężeniu w Egipcie i na morzu Śródziemnym angielskie zbrojenia i przygotowania wojenne trwają.

Wysoki komisarz brytyjski oświadczył w ścisłym gronie dziennikarzy, że Anglja chce żyć w spokoju i radaby uniknąć zbrojnego zatargu, z uwagi jednak na nieobliczalność polityki włoskiej musi być przygotowana na każdą nawet najgorszą możliwość. Tem też tłumaczą się gwałtowne zbrojenia.

Jaką wagę przywiązuje się do wybuchu zatargu świadczy fakt, że dla

kobiet angielskiej kolonji w Kairze zorganizowano kursy sanitarne i pielęgniarstwa. Poza tem poczyniono przygotowania, aby wrazie spodziewanego ataku lotniczego móc ukryć kobiety i dzieci członków kolonji angielskiej w bezpiecznych schronach, których większą liczbę zbudowano w podziemiach.

W kołach wojskowych Egiptu oceniają położenie włoskie w obecnej wojnie bardzo pesymistycznie. Głównie podkreśla się, że deszcze spowodować mogą pewne załamanie działań wojskowych.

## Rząd angielski wobec sankcyj

London. (Tel. wł.). Prawie wszystkie dzienniki zgodnie twierdzą, że dzisiejsze posiedzenie rządu nie poweźmie żadnych decydujących postanowień, dotyczących zatargu włosko-abisyńskiego.

Zdaniem „Morning Post“ wejście w życie zakazu wywozu nafty do Włoch przed 1 marca, jest bardzo mało prawdopodobne. Prasa opozycyjna przestrzega rząd przed zmianą kursu w sprawie sankcyj, gdyż tego nie zniosłaby opinja publiczna.

### O umowę z Rzeszą

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 16 bm. oczekiwany jest przyjazd niemieckiej komisji rządowej dla kontroli nad wykonaniem polsko-niemieckiego układu handlowego. W rozmowach z przedstawicielami tej komisji mają być ustalone kontyngenty na najbliższy okres oraz uzgodnione kwestje rozrachunkowe. (w)

### Nie może być dopuszczony do szkoły

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo oświaty ogłasza, że Abraham Tym, były uczeń VIII klasy gimnazjum w Sanoku, nie może być dopuszczony do żadnej szkoły na terenie Rzplitej Polskiej bez zgody ministerstwa. (w)

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.24 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 15. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano 5% pożyczki konwers. po 63,—, natomiast placono za 4% premj. dol. 51%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. placono za 4% zlotowe listy zast. serja L (dawniejsze 4½% dol. listy zast. (stare) oraz 4½% zlotowe listy zast. serja K.) po 38½%, natomiast 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 36,—.

Zakcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 96,— bez oddawców.

### Komunikat.

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu zawieszono z dniem dzisiejszym notowanie kursów: 3% pożyczki budowlanej, serji I oraz 4% Premj. pożyczki inwestycyjnej.

Z dniem dzisiejszym notowano po raz pierwszy 4½% zlotowe listy zast. serja L Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, pochodzące z zamiany 4½% dol. list. zast. serji L (dawn. stare) oraz 4½% zlotowych listów zast. serji K (dawn. żytnie). Równocześnie z dniem dzisiejszym zastosowuje się kurs obliczeniowy przy 4½% listy zast. zlotych w zlocie (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie (= 8,914 za dol. zamiast 8,90 za 1 dol., jak dotychczas).

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papieru procentowe

5% pożyczki konwers. 63,— +  
4% premj. dol., serja III 51,75 P.  
4½% zlotowe listy zastawne s. L. Pozn. Ziem Kred. 38,50 P.  
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,— O.  
Tendencja spokojna.

### Urzędowa cedula

#### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 15. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

#### STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.
2) pszenica	756 g/l.
3) owies	420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne)	12,25— 12,50
Pszenica (Uspob. spokojne)	17,50— 17,75
Jęczmień browarowy	14,25— 15,25
Uspobienie spokojne	
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75— 14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25— 13,50
Uspobienie słabe	
Owies 450—470 g/l.	14,00— 14,25
Owies standartowy	13,75
Uspobienie spokojne	

#### Maka

żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,00— 19,25
żytnia gat. I 0-45% wł. w.	18,50— 19,00
żytnia gat. I 0-55% wł. w.	17,75— 18,50
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	14,50— 15,50
Uspobienie spokojne	
pszenka gat. IA 0-20% wł. w.	29,75— 31,50
pszenka kat. IB 0-45% wł. w.	29,00— 29,50
pszenka gat. IC 0-55% wł. w.	28,00— 28,50
pszenka gat. ID 0-60% wł. w.	27,50— 28,00
pszenka gat. IE 0-65% wł. w.	26,50— 27,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	26,00— 26,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	25,50— 26,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	23,00— 23,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	21,00— 21,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	19,50— 20,00
Uspobienie spokojne	

Otręby żytnie stand.	9,75— 10,25
Otręby pszen. grube stand.	11,00— 11,50
Otręby pszenne średnie st.	10,00— 10,75
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Rzepak zimowy	40,00— 41,00
Siemię lniane	36,00— 38,00
Gorzyczka	37,00— 39,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	24,00— 27,00
Groch Viktorja	24,00— 29,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,00— 11,50
Seradela	22,00— 25,00
Mak niebieski	64,00— 66,00
Koniczyna czerw. surowa	100,00— 110,00
Konicz. czerw. 95-97% czyst.	120,00— 130,00
Koniczyna biała	75,00— 110,00
Koniczyna szwedzka	170,00— 195,00
Koniczyna żółta odluszczone	65,00— 75,00
Przelot	75,00— 90,00
Makuch lnian. w taflach	16,50— 16,75
Makuch rzepakowy w tafl.	13,75— 14,00
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,50— 19,00
Śrut Soja	21,00— 22,00

Słoma pszenka luzem	2,20— 2,45
pszenka prasowana	2,70— 2,95
żytnia luzem	2,40— 2,65
żytnia prasowana	2,90— 3,15
owsiana luzem	2,75— 3,00
owsiana prasowana	3,25— 3,50
jęczmienna luzem	2,20— 2,45
jęczmienna prasow.	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
zwykłe prasowane	6,25— 6,75
nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
nadnoteckie pras.	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.  
Ogólny obrót: 2318,8 tonn, w tem żyta 300 tonn, pszenicy 787 tonn, jęczmienia 190 tonn, owsa 165 tonn.

## Wiadomości

Polityczne czynniki niemieckie nie ukrywają swego niezadowolenia z zapowiedzianej wizyty dr. Schuschnigga w Pradze. Wszystkie dzienniki podkreślają zgodność, że wizyta posiada ostrze, skierowane wyraźnie przeciwko Berlinowi.

Z Partenkirchen w Niemczech donoszą, że pomiędzy Schneefenerhaus a Knorr Hueffe lawina zasypała 3 narciarzy. Jeden z nich zdołał wydostać się z pod śniegu, a o dwóch dotąd brak wiadomości.

W czasie zebrania francuskiej rady ministrów, min. finansów Regnier, powiadomił o znakach ożywienia gospodarczego, jakie stwierdzono w raportach oddziałów Banku Francji w różnych stronach kraju.

Prokurator naczelny stanu New Jersey oświadczył, iż posiada z wiarygodnego źródła wiadomość, że gubernator Hoffman zgodził się na odroczenie stracenia Hauptmanna.

## Nieustępliwość żółtych w Londynie

Londyńska konferencja morska, obradująca z przerwami od sześciu tygodni, utknęła na martwym punkcie. Oświadczenie delegacji japońskiej o postanowieniu opuszczenia konferencji, jeżeli na najbliższym posiedzeniu delegacji wszystkich państw nie uznają równouprawnienia zbrojeń morskich dla Japonii na parytecie ustalonym dla Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych A. P., jest tylko postawieniem kropki nad „i”.

Utknięcie konferencji nastąpiło prawie że bezpośrednio po jej otwarciu, w tej chwili, kiedy nie było już wątpliwości, że Japonia nadal twardo obstaje przy żądaniu parytetu tonażu floty morskiej z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Dotychczasowy układ sił morskich był następujący: Anglia — U. S. A. — Japonia jak: 5 : 5 : 3. Przeciwno tej niższości, uznawanej jeszcze przez Japończyków na konferencjach morskich w Londynie i w Waszyngtonie, wystąpiło teraz państwo z wysp na Dalekim Wschodzie z całą stanowczością.

Przeciwko japońskiemu żądaniu posiadania floty o równej pojemności z U. S. A. i Anglią występują solidarnie oba państwa anglo-saskie. Utrzymują one, nie bez słuszności, że na ich flotach morskich ciąży obowiązek strzeżenia nie tylko kraju macierzystego, lecz również odległych kolonii. Tymczasem flota japońska ma charakter niemal całkowicie ojczysty, podobny do roli, jaką spełnia angielska „Home Fleet” u wybrzeży wysp angielskich. Flota japońska nie potrzebuje się rozdrabniać. W rzeczywistości więc Japończycy posiadają wielką przewagę nad siłami morskimi Anglii i Stanów Zjednoczonych, pływającymi na wodach Pacyfiku i Oceanu Indyjskiego, nawet przy obecnym stosunku 5 : 5 : 3.

Argumenty te delegacja japońska puszczała najspokojniej mimo uszu, nie reagując na nie.

Jeszcze przed kilku dniami wydawało się, że Japończycy nie chcą wziąć na siebie formalnej odpowiedzialności za storpedowanie konferencji londyńskiej. Admirał Nagano, szef delegacji japońskiej, nie forsował też na konferencji żadnych decyzji, których nieprzyjęcie przez pozostałych uczestników zmusiłoby Japonię do opuszczenia konferencji flotowej. Niedawne instrukcje z Tokio brzmiały nawet, że Japończycy mają wziąć czynny udział

w tej części obrad, które dotyczyć będą tonażu łodzi podwodnych.

Wyraźne sprecyzowanie postulatu równouprawnienia przez Japończyków zmusi teraz mocarstwa anglosaskie do ostatecznego wypowiedzenia się. W razie nieuwzględnienia żądania japońskiego Japończycy niewątpliwie opuszczą konferencję, podobnie jak to już uczynili z Ligą Narodów, kiedy Genewa krytykując postępowanie Japonii w Mandżurji, przyjęła protokół komisji Lyttona, potępiającej agresję japońską na ziemiach chińskich.

## Genewa — nafta — pokój

W dniu 20 stycznia zbiera się rada Ligi Narodów. Głównym punktem porządku będzie znowu sprawa zatargu włosko-abisyńskiego. Przypuszcza się, że równoległe z obradami rady Ligi zabiorą się do pracy dwie komisje, mianowicie komitet trzynastu i komitet osiemnastu.

W związku z tem mnożą się oznaki zdemotywowania międzynarodowego, gdyż wypłynęły, według dużego prawdopodobieństwa, wnioski o rozszerzenie sankcyj, a przedewszystkiem uchwalenie embarga na płynne paliwo (ropa naftowa i jej pochodne). Komitet 18-u, działający na podstawie swoich dotychczasowych uprawnień, miałby według pogłosek z własnej inicjatywy rozszerzyć sankcje bez opierania się na formalnym wniosku jakiegokolwiek państwa. Tempo prac 18-to-głowej komisji sankcyj nie będzie jednak zapewne tak szybkie, jak to już widzą alarmiści. Praktyczna możliwość zastosowania sankcyj embarga na paliwo płynne będzie mogła nastąpić bowiem tylko w razie przychylniej uchwały kongresu amerykańskiego.

Praktyczne znaczenie dalszych obrad konferencji po odsunięciu się Japonii nie będzie wielkie. Wiadomem było powszechnie, że Anglii i Stanom Zjednoczonym chodziło przedewszystkiem o ułożenie się z Japończykami dla uniknięcia dalszego wyścigu zbrojeń morskich. Udział Sowieców w dalszym ciągu konferencji zdaje się świadczyć, że Anglija i Stany Zjednoczone będą usiłowały wzmocnić pozycję morską Sowieców dla stworzenia niezbędnej równowagi na wodach Dalekiego Wschodu.

Komitet 13-tu, mimo pechowej liczby, a może właśnie dlatego, ma się zająć nowymi poszukiwaniami za kompromisową formułą ukończenia zatargu Włoch z Abisynją. Na rzecz podjęcia nowych prób pojednawczych działają poważne czynniki międzynarodowe. Dużo mówi się o staraniach belgijskiego króla Leopolda, który w krótkich odstępach czasu dwukrotnie bawił w Londynie. Dobre stosunki króla Leopolda z Anglią i Londynem ułatwiają mu poważnie rolę pośrednika. Nie sądzi się już jednak, aby nowa inicjatywa pokojowa wyszła wprost z Londynu i Paryża.

Ewentualne uchwalenie embarga naftowego, poza znaczeniem moralnym, nie zaciąży poważnie na zdolnościach bojowych Włoch. W przewidywaniu tej sankcji Włosi zaopatrzyli się bowiem w duże zapasy paliwa, które pozwolą na obycie się bez dowozu, zwłaszcza, że dokonuje się teraz w całych Włoszech ograniczanie spożycia płynnego paliwa w użyciu przez osoby prywatne.

## Luksus etatystyczny

„Arkady” są jednym z tych niezręcznych u nas od maja r. 1926 pism, dla których przy zbieraniu ogłoszeń

„wywiera się nawet nacisk na Izby Przemysłowe, ażeby propagowały prenumeratę. Przy licznych i bardzo licznych naszych obciążeniach przymusowych ten typ świadczeń „dobrowolnych” w formie moralnego przymusu dawania ogłoszeń i prenumerowania jest szczególnie dotkliwy i przykry”.

Tak pisze „sanacyjny” „Kurjer Polski”, który ponadto informuje, że w drukarniach państwowych (jest ich w Polsce podobno aż pięćdziesiąt) wprowadzono specjalne urządzenia, by móc drukować tak luksusowe wydawnictwo, jak „Arkady” i odebrać pracę drukarniom prywatnym, w których zrazu było drukowane.

Ale skoro mowa o „Arkadach”, przypomina „Kurjer Polski” inne ar-

kady, znane dobrze każdemu Warszawiakowi:

„Stoi w Warszawie w samym środku miasta wspaniały gmach, który snadnie nazwać można mianem pomnika etatyzmu w Polsce. Jest to gmach wojskowego Funduszu Kwaternkowego przy ul. Krakowskie Przedmieście pomiędzy ul. Królewską a placem Marszałka Piłsudskiego. Jest to gmach zbudowany za pieniądze państwowe, pochodzące z opłat obywateli, gmach, w którym nie mieszczą się jednak biura i urzędy, ale prywatne mieszkania dla wojskowych.

„Odwróćmy oko od imponującej fasady gmachu i przejdźmy pod arkady. Otóż pod temi arkadami mieści się cały szereg firm. Każda z tych firm, albo prawie każda, operuje pewnym skrótem, którego pierwszą literę stanowi litera P. To P. oznacza Państwo. Mamy tam więc pod temi arkadami cały szereg sklepów, sprzedających wyłącznie wyroby różnych państwowych wytwórni. Jeśli więc ktoś chce pobeżnie tylko przekonać się o rozwoju i wzroście etatyzmu w Polsce, niech przejdzie się pod temi arkadami, a przekona się — oczywiście tylko w części, bo np. niema tam nigdzie za wystawą soku malinowego, — co wszystko w Polsce wyrabia państwo. Ten imponujący pomnik etatyzmu winni obejrzeć ci wszyscy, których interesuje to zagadnienie, ciążące tak przykrem brzmieniem na rozwoju gospodarczym Polski”.

## Synagogi

W „Warsz. Dzienniku Nar.” znajdujemy następujące słuszne uwagi:

Jak doniosła prasa żydowska, na zabytkową, drewnianą synagogę w Grodnie dokonano zamachu. W synagodze tej wybuchł pożar. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej, pożar ugaszono. Na miejscu znaleziono resztki nafty i inne ślady dowodzące niezbicie, że pożar powstał z podpaleń.

Mamy więc znowu do czynienia z zamachem na żydowską synagogę.

Nie będziemy wdawać się tu w rozważania, kto może być sprawcą tych zamachów. Zajmiemy się natomiast sprawą celowości czegoś podobnego z punktu widzenia walki, jaka się toczy

## Z życia

(—) Wśród 1900 przedsiębiorstw państwowych zaraz po kolejach, więc drugim zrzędu największym przedsiębiorstwem są lasy państwowe.

Od kilku lat gospodarka w lasach państwowych spotyka się z ogólną krytyką. Rok temu poseł B. B., hr. Hutten-Czapski, sam właściciel znacznych terenów leśnych, opracował referat o gospodarce rządowej w lasach państwowych, wykazując, iż na samej tylko przeróbce drzewa wojego stracił rząd w jednym roku ponad 20 milj. zł. Wywody te poparł referent budżetu kolejowego, wskazując, iż kolej płaci za progi kolejowe lasom państwowym drożej, niż prywatnym.

Ostro odpowiedział na te wywody ziemianin, a wówczas wiceminister i poseł B. B., Karwacki.

Obecnie N. I. K. wraca do tej samej sprawy.

„W wykonaniu tego planu (r. 1932-33) lasy państwowe osiągnęły w dochodach brutto 126,9 milj. zł, w wydatkach 124,4 milj. zł przy wykazanej w sprawozdaniu rachunkowym lasów państwowych nadwyżki dochodów nad wydatkami w sumie 2544 769 zł.”

W dniu 30 września 1933 r. ogólna powierzchnia lasów państwowych wynosiła 3 002 421 hektarów.

Izba przypomina, że dyrekcja lasów przewidywała czysty dochód z przeróbki drzewa we własnym zarządzie na 3 182 070 zł. W rezultacie uzyskała deficyt w wysokości 4 259 992 zł. Po doliczeniu do kosztów produkcji tartacznej obniżek cen, udzielonych na przekazany przez nadleśnictwa surowcu, straty tartaków sięgają blisko 5 milj. złotych.

Strata na fabrykacji dykt klejonych wyraziła się sumą 566 575 zł.

Mimo tych smutnych doświadczeń, powtarzających się co roku, dyrekcja lasów inwestuje dalej. W roku sprawozdawczym przebudowała zakłady drzewne w Hajnówce, wybudowała 2 hale tartaczne, zakupiła maszyny, wystawiła 31 domów mieszkalnych, 30 budynków gospodarczych, dom ludowy...

Izba Kontroli robi różne sprostowania, poprawki i obliczenia i ostatecznie ustala czysty zysk z lasów na około 3,4 milj. zł.

Oto jaskrawy przykład gospodarki — etatystycznej.

w kraju z zalewem żydowskim. Walka ta nie jest prowadzona z religją i kultem religijnym Żydów, ma ona na celu jedynie odżydzenie Polski. Dlatego też występowanie przeciwko żydowskim domom modlitwy, zarówno ze względów zasadniczych, jak i ze względów praktycznej celowości — jest niedopuszczalne.

Zlikwidowany, lub osłabiony gospodarzo żydowski sklep, uwolniony od Żydów jarmark, wywołona z pod wpływów żydowskich placówka kulturalna, lub polityczna — to są sukcesy niezaprzeczalne. Ich znaczenie dla każdego jest jasne. Ale nawet całkowite zniszczenie żydowskich synagog, nie jest, w gruncie rzeczy, żadnym osłabieniem żydostwa w Polsce.

O tem należy pamiętać, oceniając związane z zagadnieniem żydowskim wypadki, które obecnie zachodzą w kraju. Wśród nich te tylko są dla rozwiązania tego zagadnienia celowe i uzasadnione, które, będąc współczynnikami emigracji Żydów z Polski, zmierzają do wzmocnienia stanowiska Polaków i osłabienia pozycji żydowskiej.

Walka z synagogami z tem wszystkim nie ma nic wspólnego. Kto ją prowadzi i w jakim celu to robi, nie naszą rzeczą jest dociekać.

## Sprostowanie urzędowe

W związku z artykułem pt. „Dwa ważne zagadnienia Gdyni” w nr. 5 „Kurj. Pozn.” z dnia 4 bm. otrzymujemy od starosty grodzkiego w Poznaniu następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest, że obietnice Komisarza Rządu w sprawie przyjmowania Pomorzana na stanowiska urzędowe nie ziszczyły się nawet w drobnym ułamku, mimo upływu dwu lat, — natomiast prawdą jest, że w ciągu dwóch lat ostatnich przyjęto do Komisarjatu Rządu i przedsiębiorstw miejskich w Gdyni pracowników i funkcjonariuszów niższych zamieszkałych w Gdyni w liczbie 141 osób, a w tej liczbie 57 osób pochodzących z Pomorza,

## Budzenie się Bliskiego Wschodu

Wśród powszechnego zainteresowania opinii konfliktem włosko-abisyńskim i budzącej się czujności wobec zbrojeń niemieckich, uchodzą uwagę wydarzenia na Bliskim Wschodzie.

Tymczasem, według doniesień z terenu Azji Mniejszej, Ankarę, stolicę nowej Turcji staje się ośrodkiem ruchliwej działalności politycznej. Akcja dyplomacji ankarskiej zmierza do stworzenia bloku państw Bliskiego Wschodu z udziałem Turcji, Iranu, (Persja), Iraku i Afganistanu. Na ten temat rozmawiano też ostatnio w Ankarze podczas wizyty afganistańskiego ministra spraw zagranicznych Vais Kahana u Atatürka (Kemal Mustafa), odnowiciela państwa tureckiego po załamaniu się państwa osmańskiego w Konstantynopolu.

W stosunku do podejrzliwej dyplomacji angielskiej i jej wywiadu uzasadnia się celowość stworzenia jednolitego bloku z zamiarem wspólnego występowania bloku czterech państw w Lidze Narodów dla skutecznego oddziaływania na rozwój położenia międzynarodowego.

Zbliżenie między temi państwami ułatwia w dużej mierze okoliczność, że nie dzielą ich tarcia religijne. W kołach angielskich podejrzewa się, że

współpracę państw Bliskiego Wschodu inspirują i organizują jakies czynniki polityczne, którym zależy na stworzeniu siły politycznej z którą musieliby się liczyć na równi Anglicy i Rosjanie. Rola inspiratora przypisuje się Japonii.

Ciekawym przyczynkiem do wydarzeń na Bliskim Wschodzie są doniesienia francuskiego „Le Petit Parisien” z Aleksandrii. Według tych wiadomości idea federacji panarabskiej ogłoszona przez płk. Lawrence’a, znajduje się w przededniu realizacji. W ten sposób interpretują w Aleksandrii działalność polityczną niektórych państw położonych na Bliskim Wschodzie. Na czele tego ruchu znajduje się Turcja i Persja (Iran), które zamierzają prowadzić ścisłą współpracę polityczną i ekonomiczną. Podobne znaczenie może mieć pakt o nieagresji, którego zawarcie zostało ostatnio postanowione przez Turcję, Persję i Irak. Istnieją usiłowania, zmierzające do wciągnięcia do tego paktu również Hedżasu i Afganistanu, a później także Jemenu i Transjordanii.

W razie urzeczywistnienia tych planów polityka mocarstw kolonialnych znajdzie się w obliczu nowej siły politycznej, której nie będzie można pomijać w rachubach.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Reforma podatku przemysłowego

Szereg przepisów obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym zawierał bardzo uciążliwe warunki do uzyskiwania ulgowych stawek podatkowych. Płatnik, ubiegający się o ulgę, miał obowiązek wykazania władzom skarbowym, nie tylko, że nabywca był kupcem, lub przemysłowcem, ale również, że towar został nabyty przez osobę i w celach, które ustawa traktowała jako sprzedaż hurtową, bądź też, o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, że nabywca przerobił towar w prowadzonym przemyśle, a nie kupił go dla inwestycji lub remontu. Do tego trzeba dodać ciążącą na władzach skarbowych konieczność przeprowadzenia kontroli na okoliczność, czy poszczególne transakcje mogą korzystać z ulgi, czy też prawa do tego nie mają, oraz potrzebę dalszej kontroli w dziedzinie opłat stemplowych, obrachunków i pokwitowań.

Uchwalony przez radę ministrów w dn. 13 stycznia br. projekt dekretu o podatku przemysłowym znosi dotychczasowy system i wprowadza komasację stawek podatku przemysłowego od obrotu. Jednocześnie tracą moc przepisy par. 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej o ujawnianiu odbiorców.

Z podatkiem przemysłowym od obrotu skumulowano dwie daniny, obciążające obrót i będące z istoty swej podatkiem od obrotu, a mianowicie: na opłatę stemplową pobieraną w wysokości 0,22 proc. od umów, rachunków i pism dotyczących umów o świadczenie usług w zakresie przedsię-

biorstw, podlegających państwowemu podatkowi przemysłowemu lub ustawowo od tego podatku zwolnionych, (przy skasowaniu opłaty od pokwitowań) i b) nadzwyczajną daninę majątkową. Opłatę stemplową wliczono zależnie od charakteru i rodzaju przedsiębiorstw w pełnej wysokości, lub tylko częściowo, bądź też wcale jej nie wliczono.

Zniesiono również system dodatków do państwowego podatku przemysłowego od obrotu i wprowadzono jednolitą stawkę, obejmującą oprócz opłaty stemplowej i daniny majątkowej następujące dodatki: a) 15 proc. dodatek t. zw. nadzwyczajny, b) 10 proc. dodatek t. zw. interwencyjny, c) dodatek komunalny w wysokości 25 proc. podatku państwowego.

Skumulowane w ten sposób stawki wynoszą według dekretu: 1,2 proc. dla przedsiębiorstw handlu towarowego, skupu zawodowego i samoistnych dostaw przy prowadzeniu ksiąg; 1,7 proc. dla tychże przedsiębiorstw przy braku ksiąg; 1,5 proc. dla drobnych (kategor. VI, VII i VIII świadectw przemysłowych) przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych; 1,9 procent dla większych przedsiębiorstw przemysłowych przy prowadzeniu ksiąg; 2,5 proc. dla przedsiębiorstw ekspedycyjnych, przewozowych i komunikacyjnych; 6 proc. dla przedsiębiorstw komisowych, pośrednictwa handlowego oraz pośredników handlowych; 3 proc. dla pozostałych obrotów. Wszystkie wymienione stawki zostają od r. 1939 obniżone o 0,1.

## Ulgi w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych

Jak już informowaliśmy, rada ministrów na swym ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych i ich central.

Dekret daje spółdzielniom rolniczo-handlowym możliwość uporządkowania spłaty swoich zobowiązań przez zawarcie układu z wierzycielami na warunkach łagodniejszych, od przewidywanych w prawie o postępowaniu układowym. Do postępowania układowego z wierzycielami na podstawie przepisów tego dekretu uciekać się będą mogły spółdzielnie rolnicze i ich centrale, których stan gospodarczy uzasadni tę konieczność. Dekret postanawia, że charakter spółdzielni i ich central, uzasadniający możliwość stosowania postępowania układowego ustali minister skarbu. Do orzekania w tem postępowaniu powołane będą wojewódzkie urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Dekret ustala skład zespołu orzekającego, warunki otwarcia postępowania oraz zasadniczą treść układu. Suma długu może być układem rozłożona na raty na okres do

lat 14. Dekret postanawia, że bez zgody zainteresowanych wierzycieli nie można obniżać należności publiczno - prawnych oraz z tytułu umowy o pracę. Szczegółowe zasady postępowania układowego, a zwłaszcza warunki i tryb tego postępowania ustali w drodze rozporządzenia rada ministrów.

Dekret ten umożliwia uporządkowanie stanu finansowego spółdzielni rolniczo-handlowych, które nie otrzymały dotychczas analogicznych ulg, wypływających z ustawodawstwa oddłużeniowego rolniczego, w spłacie zobowiązań wobec wierzycieli spółdzielni. Uregulowanie obecnego stanu rzeczy może mieć doniosłe znaczenie dla usprawnienia aparatu handlu rolniczego.

Z dobrodziejstw dekretu oddłużeniowego skorzysta około 300 spółdzielni rolniczo-handlowych, wykazujących zobowiązania wobec wierzycieli na sumę 46 milj. zł, z czego najpoważniejsze zobowiązania skoncentrowane są w Banku Rolnym, w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, w Banku Związku Spółek Zarobkowych, w komunalnych kasach oszczędności i w centralach handlowych spółdzielni.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Zwyżka dolara i funta.** Trwająca przez parę ostatnich dni zniżka dolara, która zwłaszcza w dniu przedwczorajszym przybrała poważniejsze rozmiary, ustąpiła wczoraj miejsca wyższej zwyżce. Jednocześnie z dolarem zwyżkował funt oraz frank szwajcarski, bałga i floren. Zwyżkę tę przypisać należy ponownemu zaniesieniu na rynku francuskim, które występuje w związku z otwarciem sesji parlamentarnej. Ucieczka od franka wywołuje popyt na inne waluty, m. in. i na dolara. W ten sposób, jak można było przewidzieć, frank francuski przyszedł niejako w sukurs walucie amerykańskiej.

(k) **Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę stycznia.** W ciągu pierwszej dekady stycznia br. zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł do 444,5 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych zmniejszył się o 1,0 milj. zł do 25,9 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła o 46,8 milj. zł do 819,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 21,5 milj. zł do 43,1 milj. zł. Pozytywy „inne aktywa” i „inne pasywa” — w związku ze sporządzeniem bilansu netto — spadły: pierwsza o 43,4 milj. zł do 200,1 milj. zł, druga — o 33,3 milj. zł do 338,2 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 14,5 milj. zł do 224,2 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 50,0 milj. zł do 957,2 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 40,29 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 10 punktów.

(k) **Polsko - estońskie rokowania kontyngentowe.** W Warszawie rozpoczęły się rokowania polsko - estońskie w sprawie układu kontyngentowego między obu krajami w związku z reglamentacją towarową, istniejącą w obu tych krajach. Układ poprzedni obowiązywał do dnia 1 stycznia rb. Przedmiotem rokowań jest ustalenie kontyngentów przywozowych na towary e-

stońskie w Polsce i na towary polskie w Estonii.

(k) **Rekordowe obroty towarowe portu gdyńskiego w 1935 r.** — 7 635 036 tonn. Ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego w 1935 r. osiągnęły nowy rekord, gdyż wyniosły 7 635 036,1 tonn wobec 7 319 968,5 tonn w 1934 r. i 6 207 736,3 tonn w 1933 r. Z ogólnej liczby przypada na przywóz 1 206 690,7 tonn (w 1934 r. 991 544 t.), na wywóz zaś 6 428 375,4 t. (6 200 369 t.). W ten sposób w porównaniu z 1934 r. import wzrósł w znacznie większym stopniu, niż eksport. Zaznaczyć należy, że podane wyżej liczby przywozu i wywozu za rok 1935 obejmują również obroty przybrzeżne oraz obroty drogą wodną z wnętrzem kraju: pierwsze wyniosły łącznie po stronie przywozu i wywozu 29 041,1 t., drugie — 131 551,2 t. W ten sposób na obroty zamorskie przypadło łącznie 7 474 443,8 t.

(k) **Budowa portu rybackiego w Wielkiej Wsi.** Min. przem. i handlu podpisał umowę z konsorcjum polsko-francuskim na budowę portu rybackiego w Wielkiej Wsi, której wykonanie przewidziane jest w okresie dwóch lat. Port będzie miał powierzchnię wodną 14 ha, ujętą w basen, ograniczony falochromami od strony zachodniej o długości 760 m. i od strony wschodniej o długości 320 m. oraz molo wewnętrzne o długości 160 m., dzielące basen na dwie części. W basenie przewidziana jest budowa 4 pomostów drewnianych, z których 3 mniejsze mają służyć dla kutrów rybackich, a jeden większy dla statków żeglugi przybrzeżnej. W ciągu r. b. przy budowie tego portu zostaną wykonane molo zewnętrzne, ubezpieczenie brzegów, bocznicą kolejowa i droga kołowa.

(k) **Ulgi dla rolnictwa wielkopolskiego.** Jak się dowiadujemy, w ramach ogólnej akcji pomocy dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęską posuchy w woj. poznańskim, mają być przyznane dodatkowe ulgi tym gospodarstwom również i w obrębie ubezpieczeń społecznych. W szczególności potwierdzają się informacje, że w

stosunku do gospodarstw tych termin 16 lutego 1936 r. (przewidziany w § 5 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia z 12 lipca 1935 r.) oraz termin 15 lutego 1936 r. (przewidziany w §§ 9 i 10 tegoż rozporządzenia) odroczone będzie do listopada 1936 r. pod warunkiem, że bieżące składki (od 1 stycznia do 31 października r. b.) uiszczane będą regularnie.

(k) **Kolizja Terminów targów i wystaw w r. 1936.** Wobec zamiaru urzędnika ogólnopolskiej wystawy reklamy w Warszawie pod koniec kwietnia r. 1936, zwraca się w zainteresowanych kołach Poznańskich i Katowickich. W Poznaniu uważa się, że dla samej Wystawy Reklamowej byłby dogodniejszy termin jesienny.

(k) **Kursy urzędzenia wystaw sklepowych.** Izba przem. handl. w Poznaniu zawiadamia, że Śląski Instytut rzemieślniczo-przemysłowy w Katowicach otwiera z dniem 15 stycznia 1936 r. stałe kursy urzędzenia wystaw sklepowych na wzór podobnych szkół zagranicą. Kursy te będą stały na wysokim poziomie artystycznym i naukowym i będą zaczątkiem szkoły dekoracyjnej. Zgłoszenia należy kierować do Śląskiego Instytutu rzemieślniczo-przemysłowego w Katowicach, ul. Krasieńskie 3.

### Z ZAGRANICY

(z) **Rokowania handlowe niemiecko-mandżurskie.** Rokowania między przedstawicielami Mandżurji a niemiecką misją handlową o zawarcie traktatu handlowego idą po linii planu, zaproponowanego przez stronę niemiecką, a przewidującego, że: 1) Mandżurja zakupi w Niemczech maszyny i inne artykuły za 30 milj. jen rocznie, 2) Niemcy zakupią w Mandżurji artykuły, a w szczególności soi na 100 milj. jen rocznie 3) obydwaj kraje będą sobie udzielać rocznego kredytu.

(z) **Upzemysłowienie Rzymu.** Agencja Stefani donosi z Rzymu, że miasto to, które dawniej nie było wielkim ośrodkiem przemysłowym, obecnie — w wyniku kilkuletniej akcji upzemysławiającej rządu faszystowskiego — stało się trzecim centrum przemysłowym we Włoszech po Medjolanie i Turynie. W chwili obecnej w Rzymie ma siedzibę 4500 zakładów przemysłowych, 6300 przedsiębiorstw rzemieślniczych, liczba zaś zatrudnionych robotników wynosi 120 tys.

### Z WYDAWNICTW

(w) **„Skorowidz banków etc., kas oszczędności i spółdzielni kredytowych oraz spisu roczników pocztowych w Polsce na rok 1936.** Rocznik VII, w opracowaniu Stefana Stanisława Kwiatkowskiego. Skorowidz zawiera oprócz instytucji zawartych w tytule, jeszcze spis notariuszy według najnowszego przydziału, bardzo ważny dział o wekslu i czeku z dokładnymi wzorami tychże oraz tabelę dzielników procentowych i opłaty stemplowe. Uwzględniono najnowszy podział spółdzielni. Skorowidz zawiera około 3.000 informacji o instytucjach o charakterze bankowym, zrzeszonych w związkach rewizyjnych, a podlegających ścisłej kontroli. Instytucje niezrzeszone nie posiadają odpowiednich oznaczeń.

### Krótkie informacje gospodarcze

— W związku z zapowiedzianymi na luty b. r. naradami samorządu gospodarczego u p. wicepremiera Kwiatkowskiego projektuje się odroczenie kongresu izb przemysłowo-handlowych do czerwca lub nawet do jesieni.

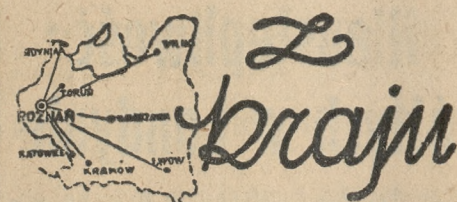
— Użytkowanie terenów rolnych na obszarze w. m. Gdańska podlega zezwoleniu gdańskiego urzędu osiedleńczego.

— Węgierski min. handlu udał się do Berlina w celu zbadania łącznie ze stroną niemiecką funkcjonowania systemu wymiany między Węgrami a Niemcami.

— Minister robót publicznych i prezes Związku Dłużników Jugosławii oświadczył, iż jedynie dewaluacja waluty jugosłowiańskiej może rozwiązać sprawę zadłużenia przemysłu i rolnictwa.

— Banki zagraniczne w Szanghaju z wyjątkiem japońskich zgodziły się na oddanie rządowi chińskiemu swoich zapasów srebra wzamian za banknoty z premią w wysokości 5 proc.

— Chińskie banki otrzymały monopol na transfer zagranicę dewiz i srebra.



### KAT CZUJE SIĘ POKRZYWDZONYM

Z pretensją o przyznanie mu specjalnego dodatku do zwykłych poborów wystąpił wykonawca wyroków śmierci kat Braun i uzasadnia to swoje żądanie w bardzo ciekawy sposób. Otóż dzięki amnestji i przez to, że wszystkie wyroki śmierci zostały zamienione na dożywotne więzienie, pozostał on przez co najmniej pół roku bez zajęcia i stracił dodatkowy zarobek, jaki w sumie 50 zł mu przypadał od każdej wykonanej egzekucji. Suma zaś 200 zł, którą otrzymuje miesięcznie jako stałą pensję, nie wystarcza mu na utrzymanie.

### NA TLE STRAJKU RZEZAKÓW RYTUALNYCH

W Tomaszowie Mazowieckim rzeźnicy rytualni urządzili strajk w odpowiedzi na to, że chciano ich przymusić do obniżenia swych poborów za ubój, które przyczyniały się do istnienia nadmiernych cen za mięso w handlu codziennym. Jak stwierdzono, rzeźnicy zarabiali miesięcznie około 800 zł za 2 — 3 godzin pracy dziennie. Po pertraktacjach z gminą żydowską i interwencji rabina, marazie strajk rzeźników został przerwany, ale sprawa temsamem jeszcze nie jest załatwiona.

Kwestia uboju rytualnego w b. Kongresówce jest wciąż jeszcze zagadnieniem poruszającym umysły tamtejszej ludności.

### BURZLIWE ZEBRANIE NIEMIECKIE W ŁODZI

Na walnym zgromadzeniu ludowej partji niemieckiej Deutscher Volksverband in Polen w Łodzi, doszło do awantur i bójek między zwolennikami ludowej partji niemieckiej (dawniej: nacjonalistki) a członkami nowej partji młodoniemieckiej — „Jungdeutsche Partei”, zbliżonej całkowicie do ruchu narodowo - nacjonalistycznego.

Również w Zduńskiej Woli nastąpiły zajścia podczas ogólnego zgromadzenia partji młodo niemieckiej, na które przybyli również zwolennicy ludowej partji niemieckiej „Deutscher Volksverband”. W czasie przemówień doszło do zająć i bójek między zwolennikami obu wojujących między sobą grupowań. W rezultacie zgromadzenie rozwiązano.

### EPIDEMJA RAKA ZIEMNIACZANEGO W KIELECKIM

W szeregu województw b. Kongresówki a w szczególności na terenie Kielecczyzny wystąpił przy ostatnich zbiorach t. zw. rak ziemniaczany, niszczący pola kartofli. Ministerstwo rolnictwa podjęło walkę z tą epidemią. W tym celu na zagrożonych terenach zasadzone będą w nowym sezonie specjalne gatunki ziemniaków odpornych na raka.

### CZWORO OSÓB UTONEŁO NA OCZACH ZEBRANEGO TŁUMU

W Janowie Śląskim wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą 4 ofiary ludzkie. Na cienkiej tafli lodowej stawu obok cmentarza grali w hokej 3 bracia Jan, Teodor i Konrad Cieślukowie oraz Alojzy Bielas. W pewnym momencie lód się załamał i wszyscy wpadli do wody. Wołania o pomoc zwały tłumy przechodniów, lecz wobec załamującego się ciągle lodu nikt nie kwapił się z pomocą. Wszyscy czterej na oczach tłumu utonęli. Wezwana straż kopalniana wydobyla zwłoki dwóch braci Cieśluków, poczem wskutek ciemności musiała pracę przerwać. Na zajutrz rano wydobyto zwłoki pozostałych 2 topielców.

### SKANDALICZNE STOSUNKI W SZPITALU ŻYDOWSKIM W PRZEMYŚLU

Jak donoszą, do prokuratury w Przemyślu wpłynęło doniesienie pewnego ziemianina z pod Jarosławia, którego żona, oczekująca porodu, lekarz Żyd skierował do szpitala żydowskiego i tam ona od innej pacjentki dostała gorączki połogowej i zmarła. Doniesienie przytacza szereg faktów wskazujących na karygodne nieprzestrzeżenie higieny w szpitalu żydowskim, wskutek czego nastąpiło zakażenie chorej. Sprawa ta nabrała na miejscu dużego rozgłosu.

## STRONNICTWO NARODOWE

### KOŁO RATAJE

Walne zebranie Koła w środę 15 stycznia w lokalu p. Przybeckiego. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

### KOŁO STAROLEKA

Walne zebranie Koła S. N. odbędzie się w s r o d e, dnia 15 stycznia 1936, w sali „Polonia”. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

### Koło Śródmieście

W czwartek, 16 bm. zebranie miesięczne Koła w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o godz. 20-tej. Kierownik.

### Koło Dębice

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w czwartek, 16 b. m. w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

### KURS KANDYDATÓW

W czwartek, 16 bm. w sali Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1 zebranie dyskusyjne dla kandydatów posiadających legitymacje od nr. 1—75. Początek o godz. 20-tej.

# Nastroje polityczne pod Wawelem

Kraków, 13 stycznia.

Układ sił politycznych w Krakowie uległ w ostatnich czasach dużym zmianom. Cios, jaki ubiegłego roku spotkał obóz „sanacyjny”, był dla krakowskiej „sanacji” wprost drugoczący. Rozwiązanie B. B. W. R. do reszty popsuło szyki tutejszym działaczom „sanacyjnym”. Blok Bezpartyjny odgrywał w Krakowie rolę „centrali”, jednoczącej szereg filii w rodzaju Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związku Legionistów, Związku Strzeleckiego, Z. Z. Z. i tym podobnych organizacji. Poza tem Blok odgrywał rolę „biura wyrabiania posad”. Po jego rozwiązaniu powstał w kręgach „sanacyjnych” chaos, to też nagwałt zaczęto myśleć o stworzeniu jakiegoś „namiastki” dawnego B. B. W. R.

Aż oto dnia 27 listopada ubiegłego roku do rejestru stowarzyszeń krakowskiego urzędu wojewódzkiego wpisany został pod nr. 210 „Związek Inicjatywy Gospodarczo-Społecznej w

**U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa** wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszki.

Tg 103

Krakowie”. Byłych członków B. B. W. R. odwiedzają „sanacyjni” agitatorzy, wręczają im „deklaracje przystąpienia” i „zachęcają” do wstąpienia do nowej organizacji.

Statut Z. I. G. S. zapowiada „organizowanie zebrań dzielnicowych i środowiskowych w celu ułatwienia styczności i porozumienia między ludnością a posłami, senatorami, radnymi m. Krakowa i radnymi samorządu gospodarczego”. O to właśnie chodzi!..

Montowanie drugiego wydania B. B. idzie jak po grudzie. Obywatele z ulgą odetchnęli po rozwiązaniu B. B. i zostali niemile zaskoczeni tworzeniem „namiastki”.

\*

Żydzi natomiast są zadowoleni. Uważają oni wszelkie organizacje „sanacyjne” za taran do walenia w znieprawioną „endecję”, a zarazem za pewnego rodzaju „schron” dla siebie.

Wśród krakowskich Żydów istnieje kilka ugrupowań. Są więc sjonisiści, mizrahiści, agudowcy oraz „postępowi”. Największym ugrupowaniem są sjonisiści, a zwłaszcza „ogólni sjonisiści”, których organem jest „Nowy Dziennik” a czołowym działaczem rabin dr. Ozjasz Thon.

Kahalem krakowskim rządzi większość, złożona z ortodoksów i asymilatorów. Sjonisiści i „Mizrahi” stoją w zdecydowanej opozycji do zarządu kahalu. Przedmiotem ich ataków jest głównie prezes zarządu dr. Saul Rafał Landau. Sjonisiści nie mogą Landauowi darować podpisania odezwy wyborczej, polecającej głosowanie na dr. Spirę w czasie wyborów do rady miejskiej. Drugim zarzutem, wysuwanym przez sjonistów, jest trzymanie przez kahal w tajemnicy nazwisk tych Żydów, którzy przeszli na wiarę katolicką. Niezadowolone sjonistów wywołuje także gospodarka finansowa kahalu, której nie szczerzą określeń w rodzaju „dżungli”.

Mimo tych wewnętrznych nieporozumień i tarć Żydzi — bez względu na przynależność partyjną — występują zawsze solidarnie, ilekroć chodzi o ich interes narodowy. Dali tego niedawno dowód, uchwalając przed kilku dniami protest przeciw projektowi rady ustawodawczej w Palestynie. Protest uchwalony został przez kahal wszystkimi głosami przeciw jednemu..

Solidarność i jednomyślność Żydów objawia się także w wiernym trzymaniu się „sanacji”. O tem, aby to dobrane małżeństwo mogło kiedykolwiek się rozjeść, niema mowy. „Sanacja” listu rozwodowego od Żydów nie otrzyma.

Ulica żydowska jest czułym barometrem i obecna zmiana nastrojów nie uszła jej uwagi. Największą troską Żydów jest jak najdłuższe utrzymanie obecnego stanu i niedopuszczenie Obozu Narodowego do władzy.

W każdym razie warto zanotować, że żydowski barometr gwałtownie idzie na dół..

\*

Trudności, w jakich się krakowska „sanacja” znalazła, wyszły w pewnej mierze na korzyść socjalistów. Starzy socjaliści, którzy jedynie z obawy

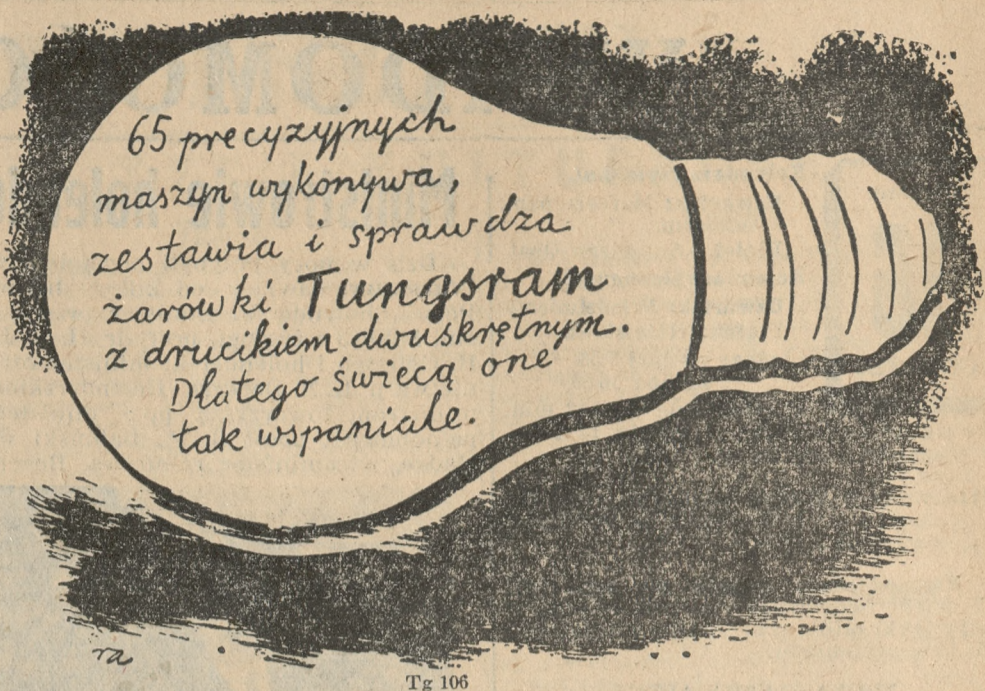
przed utratą kawałka chleba przeszli ze związków socjalistycznych do „sanacyjnych”, zaczynają już powoli wracać.

Chrześcijańska Demokracja przestała w Krakowie odgrywać poważniejszą rolę, odkąd „sanacja” doprowadziło do rozłamów w tej grupie.

\*

Jedynym ugrupowaniem na terenie Krakowa, znajdującym się na drodze rozwoju, jest Obóz Narodowy. Ogólnemu bezwładowi politycznemu i chaosowi przeciwstawia się wzorowa karność i żywotność Stronnictwa Narodowego, budząca podziw nawet u przeciwników. „Sanatorzy”, przyzwyczajeni uważać Kraków za swoją wyłączną domenę, ze zrozumiałym niepokojem patrzą na stały wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego.

Ostatnie lata zaznaczyły się stałym napływem nowych członków, szczególnie ze sfer robotniczych i rzemieślniczych. Ponieważ zaś nowi członkowie są to najczęściej ludzie młodzi, pełni życia i zapału, organizacja krakowska nabrała charakteru „młodocianego”, ufnie patrzącego w lepszą przyszłość. Na czele krakowskiego Koła Stronnictwa Narodowego stoi prezes płk. Tadeusz Wołkowicki, z e-



Tg 106

nergją kierujący organizacją i jej działalnością.

Pamiętam, jak jeszcze przed dwoma laty pewni „przewidyjący” politycy mówili pod adresem narodowców: — W Krakowie nic nie zrobicie. Dziś już tak nie mówią...

T. MILDNER.

## Na szkolnictwo polskie zagranicą

Obywatele!

Miesiąc od 15 stycznia do 15 lutego poświęcony jest zbiórce na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Zbiórka odbywa się w całym kraju. Protektorat nad nią objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Trzeba, aby zawsze ofiarna Wielkopolska spełniła i tym razem swój patriotyczny obowiązek.

Wiemy, że społeczeństwo nasze ponad miarę jest przeciążone różnymi świadczeniami. Wiemy, że szerokie rzesze obywateli ciężko walczą o utrzymanie bytu. A jednak trzeba odwołać się dziś do ofiarnych serc o drobne chociaż datki na szkolnictwo polskie zagranicą. Na ofiary nasze czekają setki tysięcy dzieci polskich zagranicą, które trzeba nauką polską zachować dla polskości.

Na Wasz grosz ofiarny, Obywatele, czekają ojcowie milionów rodzin polskich rozsianych po całym świecie, licząc na pomoc w wychowaniu swych dzieci na dobrych, z Ojczyzną związanych Polaków.

Czem jest walka o naukę w języku ojczystym, czem jest walka o szkołę polską wiemy tutaj w Wielkopolsce bardzo dobrze. Czy trzeba przypominać sprawę wrzesińską. Czy Września i ówczesny strajk szkolny nie są najserdeczniejszym apelem i dziś jeszcze do ofiarności Wielkopolski na rzecz pomocy oświatowej dla Polaków za granicami państwa? Niech nikt więc nie odmówi swych datków w tym miesiącu zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Niech każdy przyłączy się do akcji Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki, do którego pod protektoratem Pana Wojewody Poznańskiego Artura Maruszeńskiego należą przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa wielkopolskiego.

**Wojewódzki Komitet Zbiórki na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.**

## Piękna Pani używa zawsze



Tg 104

## PUDRY HYGIENICZNE

Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO

Nie niszczy cery, nie zawierają żadnych, ujemnie działających na skórę, składników. Przygotowane według najnowszych wymogów kosmetyki.

Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

## Z motywów wyroku w procesie o zabójstwo Br. Pierackiego

Z motywów sądu podajemy najważniejsze zdania:

Działalność O. U. N. w odniesieniu do Polski zmierza — jak wykazano powyżej — do oderwania od państwa polskiego południowo-wschodniej części jego obszaru, a mianowicie ziem Małopolski Wschodniej, Wołynia, Chełmszczyzny — od wieków nierozwalnie związanych z Rzeczpospolitą Polską, zamieszkałych również od wieków przez ludność mieszaną, polską i ruską wychowaną przez kulturę i cywilizację polską i do polskości zawsze ciążącą.

To dążenie O. U. N. do oderwania od państwa polskiego jego południowo-wschodnich województw jest — z punktu widzenia kwalifikacji prawnej — zbrodnią stanu, wobec czego udział w tej organizacji i wszelkie wejście w porozumienie z członkami tej organizacji w celu realizacji jej zadań jest zbrodnią z art. 97 par. 1 k. k.

Przeprowadzony w sprawie przewód sądowy wykazał niezbicie, że wszyscy oskarżeni należeli do O. U. N. Sąd przytacza dowody tej przynależności, opierając się na zeznaniach świadków i oskarżonych oraz na dokumentach i poszlakach.

Przechodząc do omówienia dowodów, związanych z oskarżeniem podświadnych o udział w zabójstwie śp. min. Pierackiego, należy stwierdzić, że udowodnione zostało ponad wszelką wątpliwość, że bezpośrednim sprawcą zabójstwa był Grzegorz Maciejko członek O. U. N.

Pierwsze wiadomości konfidencjonalne, uzyskane przez urząd śledczy we Lwowie, donoszące, że niejaki Grzegorz Maciejko od dłuższego czasu jest nieobecny we Lwowie, znalazły następnie zupełne wytłumaczenie. W toku śledztwa zebrano dowody, stwierdzające, że gdy Grzegorz Maciejko jest poszukiwanym zabójcą min. Pierackiego. Dowody te pochodzą z różnych źródeł, nawzajem się potwierdzają lub uzupełniają i tworzą całość dowodową o takiej mocy, że sąd — mimo że rozprawy sądowej w stosunku do Maciejki nie przeprowadził — mógł dość do pełnego przekonania, że jest on zabójcą min. Pierackiego.

Sąd obecnie zajmuje się tą kwestją, aby w konkluzji stwierdzić, że o wym bojowcem, o którym mówi „Biuletyn krajowy egzekutywy O. U. N.”, iż w dniu 15 czerwca 1934 r. w Warszawie dokonał zamachu na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego, był Grzegorz Maciejko.

Dalej sąd wywodzi, że zabójstwo min. Pierackiego dokonane zostało na rozkaz najwyższych władz O. U. N.

Przeprowadzony przewód sądowy ujawnił, kto wobec Maciejki był wyrazicielem tego rozkazu i kto był pomocny do jego wykonania.

Szczegółowe śledztwo wykazało, że zamach przygotowywany był od dłuższego już czasu, że by on poprzedzony długotrwałym wywiadem, mającym na celu zaobserwowanie trybu życia min. Pierackiego i wybranie najodpowiedniejszego miejsca i czasu zamachu.

Sąd uznaje, że polecenie wykonania zamachu wydał prowidynek krajowy Stefan Bandera. Omówiwszy rolę Bandery w zamachu, sąd stwierdza, że czyni Stefana Bandery zawierają, jeśli chodzi o wydanie rozkazu Grzegorzowi Maciejko zabicia min. Pierackiego, cechy podżegania do popełnienia zbrodni zabójstwa, w odniesieniu zaś do zorganizowania wywiadu przez Lebedę, dostarczenia temu ostatniemu środków pieniężnych, przygotowania miejsc schronienia, dostarczenia zabójcy broni — cechy pomocnictwa.

## Z przemówienia J. Em. ks. kard. Prymasa

na akademii ku czci Rodziny św.

Na akademii ku czci Rodziny św. J. Em. ks. kard. Prymas powiedział, co następuje:

Każdego roku, pod tym obrazem św. Rodziny zabieram głos, aby do tego wszystkiego, co w katolickim obozie się dzieje w obronie rodziny, dorzucić kilka myśli. Dzisiaj pragnę rzucić myśl, aby w tej pracy, w tym boju wielkim o sprawę rodziny katolickiej i polskiej skupiły się z nami solidarnie i te czyniki, które w tym przedmiocie dużo mają do powiedzenia i do zrobienia, a jak dotąd, nie dość solidarnie i jasno to nasze katolickie stanowisko zaznaczają. Jest jeden odcinek piękny, o wielkiem posłannictwie i zadaniach, który chciałbym właśnie do tej współpracy konsekwentnie zaprosić.

Otóż czytamy gazety, nawet te, które pragną być nazwane katolickimi, czytamy czasopisma, które mają pretensje do charakteru katolickiego, czytamy powieści, beletrystykę, tę najaktualniejszą, z ostatniej chwili... Ileż tam dzisiaj spotykamy momentów, które obrażają nasze katolickie poczucie pod względem rodziny! Patrząc na żarty na ostatniej stronnicy w dziennikach, widzimy, ile w nich nieraz niewłaściwego, krzywdzącego katolicką rodzinę dowcipu. To

wysmiewanie subtelne małżeństwa, to drwienie z cnót rodzinnych, to pewne wychwalanie swobód poza małżeńskich! A dalej te beletrystyczne utwory nieraz przez katolików pisane i dla katolików przeznaczone. Jakże tam ta rodzina przedstawiona jest w obrazach upadku, które kreśli się karykaturalnie i zostawia bez skorygowania. Taka lektura staje się czynnikiem, szkodzącym rodzinie.

Ostatnio dostałem do rąk czasopismo, mające za zadanie bronić interesów pewnej sfery, która dla narodu polskiego ma niewątpliwie wielkie zasługi i słuszne pretensje do tego, żeby jej nie wykresłono z życia publicznego. I znajdują właśnie tam początki romansu, ale w takich obrazach dekadencji moralnej, że gdyby po tem sądzić sferę, która to pismo wydaje, trzeba by stwierdzić, że ona już się kończy...

Te koła literackie i artystyczne, które władają piórem i piszą dramaty, komedje, układają opery i operetki, w jakich dotąd tyle drwin jest z małżeństwa i rodziny, dalej wszystkie pióra, które piszą książki i do gazet i do czasopism, niech się one zjednoczą z nami, aby razem bronić rodziny, gdyż dziś im przypada w udziale ważna część walki w obronie ognisk domowych!

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń  
**16**  
CZWARTEK

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Czwartek: Marcela pap., Otona m.  
Piątek: Antoniego Ona.  
**Kalendarz słowiański**  
Czwartek: Włodzimierza  
Piątek: Rościława  
Słońca: wschód 7,56 zachód 16,08  
Długość dnia 8 g. 12 min.  
Księżyc: wschód 0,02 zachód 10,12  
Faza: Ostatnia kwadra.

**Stan wody w Warcie** według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 1,10 mtr.

**Przepowiednia pogody na czwartek:** W dzień temperatura w pobliżu zera, w nocy lekki mróz. Pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami.

### NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. Czerwona, St. Rynek 37. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — Jeżyce: Apt. im. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76. — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Focha 158. — Wilda: Apt. przy Bramie, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.



### PODZIĘKOWANIA

— \* **Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka - Śródmieście** składa serdeczne podziękowanie za łaskawe ofiary na gwiazdkę dla biednych członków, wdów i sierót Towarzystwa.

### ZEBRANIA, ZJAZDY

— \* **Zw. emerytów państwowych, wdów i sierót.** Celem omówienia ostatnich dekretów, dotyczących skreślenia lat służby zaborczej, odbędzie się 21 bm. o godz. 17 w sali „Belweder“ ul. Marsz. Focha 18, zebranie.

### OBCHODY GWIAZDKOWE

— \* **Gwiazdka w 12 szkole powszechnej na Wildzie.** Odbędzie się w szkole podniosła uroczystość gwiazdkowa. We wszystkich klasach zajął się choinki. Dzieci śpiewały wraz z zaproszonymi rodzicami kolendy. Podano dzieciom słodycze, a biednym również prezenty, jak odzież zimowa i obuwie. Widok rozdawanych buzi był największą nagrodą dla grona nauczycielskiego i członków opieki rodzicielskiej, którzy wspólną pracą przygotowali gwiazdkę.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Ulgi w opłatach telefonicznych.** Z dniem 1 stycznia 1936 r. wprowadzone zostały ulgi w opłatach telefonicznych za zwykłe rozmowy międzymiastowe na odległość ponad 25 km. Ulgi te polegają na tym, że za każdą minutę rozmowy ponad 3 minuty płaci się 1/3 taryfy obowiązującej za okres 3-minutowy. I tak np. gdy dawniej płacono za 4-minutową rozmowę z Poznania do Warszawy 7 zł, obecnie zapłaci się tylko 4,67 zł, rozmowa bowiem zwykła wynosi na tę odległość 3,50 zł, jedna zaś minuta ponad tę rozmowę 1,17 zł. To samo zapłacimy też do Gdyni. Do Bydgoszczy natomiast rozmowa 4-minutowa wyniesie 4 zł, zamiast dotychczasowych 6 zł. (sk)

— \* **Z targu.** Dnia 15 bm. na pl. Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1,20—1,30, masło mlecz. 1,40—1,50, twaróg 0,25—0,30, śmietana (litr) 1,20—1,40, mleko (litr) 0,20—0,24, jaja z wapna (mendel) 1,50—1,60, jaja świeże (mdl.) 1,80—1,90 zł.

Ryby: szczupak 1,10—1,20, okoń 0,80—0,90, lin 1,10—1,20, karp 0,90—1,10, leszcz 0,70—1, białe ryby 0,40—0,60, sandacz 1,80—2,20, karaś 0,60—1,20, zielone śledzie 0,25—0,40, ryby śniecie 20—30 gr mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—2,50, kaczka 2—3,50, geś 3—5, gołębie (para) 0,90—1,20, indyk 3,50—6,00, kurczeta (para) 2,00—3,20, perlice 1,50—2,00, bażant 2,50—3,00, królik 1,00—1,20 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4, cebula 15, szpinak 25—30, buraki 5—8, brukselka 40—50, marchew 8—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 15—20, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gl.) biała 10—20, wloska 15—20, modra 20—40, jarmuż 20, zielona salata 10—20.

Owoce: ow. susz. 0,60—1, jabłka 0,20—0,50, orzechy włoskie 1,20—1,30, laskowe 1,30—1,40, zagraniczne 2; cytryna 20 (4 sztuki 70), pomarańcza 15—20, figi 1 zł, ziórawiny 40. (hu)

### RÓŻNE

— \* **W sprawie obniżki cen na zeszyty szkolne.** W związku ze zniesieniem kartelu papierniczego, obniżone zostały ceny na papier od 8 do 15 procent. Nowe ceny w handlu detalicznym jeszcze nie obowiązują, ponieważ kupcy nie wyprowadziły zapasów towaru, zakupionego po starych cenach.

## Ministrowie holenderscy w Wielkopolsce

Dziś w nocy przybyli pociągiem z Warszawy, bawiący od kilku dni w Polsce, holenderski minister przemysłu, handlu i żeglugi, prof. dr. H. C. J. H. Gelissen i holenderski minister rolnictwa p. L. N. Deckers. Holenderskim ministrom towarzyszą pp.: minister pełnomocny, poseł R. P., Babiński w Hadze, wiceminister rolnictwa, Roger

ckers udali się samochodami w towarzystwie przedstawicieli ministerstwa, posła Babińskiego, konsula dr. Jagielskiego i prez. Izby Rolniczej, p. Morawskiego, naczelnika wojewódzkiego wydziału rolnego p. Łoskowski, oraz fotografów prasowych, przedstawiciela oddziału filmowego Pat, p. Bilazewskiego, na objazd Wielkopolski.



**Ministrowie holenderscy podczas śniadania w Poznaniu.** Siedzą od lewej: minister Deckers, wojewoda Maruszewski i minister dr. Gelissen. Za ministrem Deckersem stoi holenderski konsul honorowy w Poznaniu dr. Jagielski.

Raczyński, naczelnik wydziału traktatowego min. przem. i handlu, Wańkowicz i Adam Kurnatowski z wydziału zachodniego M. S. Z.

O godz. 8 na dworcu w Poznaniu nastąpiło powitanie przybyłych ministrów holenderskich przez przedstawicieli władz poznańskich. Gości powitali pp.: woj. Maruszewski, honorowy konsul holenderski w Poznaniu adw. Jagielski, tymcz. prez. miasta Poznania Więckowski, nacz. woj. wydz. przem. inż. Hempowicz, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej K. Otmianowski, dyr. Izby Przem.-Handl. dr. Waschko, prezes Izby Rolniczej, K. Morawski.

Po śniadaniu w restauracji dworcowej, wydanem przez Izbę Przem.-Handlową, ministrowie dr. Gelissen i De-

W Kijewie w pow. średnim goście holenderscy zwiedzili wzorowe gospodarstwo rolnika p. Gaja, następnie udali się do Racotu, gdzie znajduje się państwowa stadnina. Z Racotu pojechano do maj. Głuchowo, gdzie przybyłych podjął śniadaniem p. Jerzy Zółtowski. Po wizycie w Głuchowie goście holenderscy wyruszyli do Kościana, celem zwiedzenia cukrowni i bekonjarni. Pod wieczór spodziewany jest powrót do Poznania i ewentualne zwiedzenie fabryki H. Cegielski. Po kolacji w „Bazarze“ planowana jest „czarna kawa“ w palmiarni poznańskiej, po czym ministrowie holenderscy o godz. 2,58, pociągiem międzynarodowym, wyjadą przez Berlin do Hagi. (kl)

Jak się dowiadujemy, fabryka zeszytów Kreglewski w Poznaniu wprowadziła z dniem 8 b. m. obniżkę na swoje wyroby (zeszyty, koperty i t. d.) w granicach od 8 do 13 procent. Normalny zeszyt szkolny, według nowego cennika, kosztować ma w sprzedaży detalicznej 9 groszy, zamiast, jak dotychczas, 10 groszy.

Zapowiedziana 15-procentowa obniżka cen na zeszyty wejdzie w życie dopiero z nowym rokiem szkolnym, po zastosowaniu do fabrykacji zeszytów specjalnego papieru. Dodać należy, że przetwórcy, hurtownicy i detaliści posiadają na składzie jeszcze znaczne zapasy towarów, nabytych po starych cenach. Detaliści, wobec poważnej konkurencji ze strony sklepików szkolnych, jak również ze strony spółdzielni uczniowskich, nie zdolali zdobyć się na nagromadzonego towaru. Zrozumiałą wobec tego rzeczą jest, że właściciele składów papieru, nie chcą ponosić strat, nie będą mogli sprzedawać zeszytów po niższej cenie, aż do chwili zakupu nowego towaru. (wel)

### KRONIKA WYPADKÓW

— \* **Samochód ruszył bez kierownicy.** Tragicznemu wypadkowi uległ na postoju samochodów przy ul. Fr. Ratajczaka kierowca taksówki nr. 145 p. Jan Kandzióra z Lasku. Zapędził on silnik taksówki, przyczem nie zauważył, że motor nie był wyłączony. Po przekręceniu korby wóz ruszył i przygniótł p. Kandziórę do innego samochodu, łamiąc mu nogę. Nieszczęśliwego szofera odstawiono do szpitala miejskiego. (kl)

### KRONIKA POLICYJNA

— \* **Udawał studenta uniwersytetu.** Jak już donosiliśmy, zauważono w Poznaniu osobnika, który podawał się za studenta Uniwersytetu Poznańskiego i wyludzał podstępem od różnych osób pożyczki. Na doniesienie poszkodowanych sprawą zajęła się policja, która ujęła niejakiego Henryka Freitagę z Poznania (Rynek Śródecki 3). Podawał on się za studenta Uniwersytetu Poznańskiego Lecha Zlotowicza, który oczywiście ze sprawą nie ma nic wspólnego. W pewnym wypadku udający studenta Freitag pożyczził 315 zł. Usiłował on poza tem wyludzić pieniądze od innych osób i firm



**Sokolice i Sokoli gniazd Śródmieścia** urządzają w sobotę, dnia 18. bm. przemilą zabawę karnawałową w salach Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1, na którą zapraszają jaknajserdeczniej wszystkich członków i sympatyków. Orkiestra doborowa, własny smaczny i obfity bufet oraz mile niespodzianki. Wstęp dla członków 1 zł. dla gości 1,70. Zauroczenia można jeszcze odebrać w biurze Sokoła, Wały Zyg. Augusta 10. A zatem szykujemy się wszyscy na sobotę.

zg 37/8

## Śp. prof. Przybylski i Poznań

Zmarły wczoraj w Warszawie prof. politechniki warszawskiej, znany architekt, Czesław Przybylski, twórca wielu gmachów publicznych w Warszawie, oraz projektodawca nowego dworca centralnego w Warszawie, był w Poznaniu, w latach 1926 do 1928, częstym gościem.

Ś. p. prof. Przybylski przyjeżdżał do naszego miasta jako sędzia konkursowy w związku z budową hal Targów Poznańskich i konkursem urbanistycznym na rozbudowę miasta Poznania. W r. 1927 ś. p. prof. Przybylski wziął udział w ograniczonym konkursie na powiększenie kliniki dla kobiet Starostwa Krajowego przy ul. Polnej; projekt jego nie został wówczas odznaczony.

Dodać należy, że ś. p. prof. Przybylski studiował architekturę w Niemczech, w Karlsruhe, i że w Poznaniu pracują jako architekci jego dwaj uczniowie.

## Filmy, o których mówi cały Poznań!

### FILMY, KTÓRE SĄ REWELACJĄ DNIA!

**JUTRO ZNOWU WOJNA** (Burza nad światem) w kinie APOLLO — potężne w swej prawdziwości, największe widowisko filmowe świata, poświęcone MATKOM, ŻONOM, WIDOWOM, OJCOM, DZIECIOM bohaterów wielkiej wojny. Arcydzieło o dokumentarnej i nieprzemijającej wartości historycznej. **TURANDOT** w kinie METROPOLIS — prawdziwa perla humoru, dowcipu, wesołej zabawy i niemiłkającej hucznej wesołości, z fenomenalną obsadą aktorską Käthe de Nagy, Willy Fritschem, Pawłem Kempem i Inga List.

### NADAŁ NA NASZYCH EKRAŃACH!

ng 4010

### KOMUNIKATY RÓŻNE

— \* **Ważne dla posiadaczy rowerów.** Zarząd miejski komunikuje, że obowiązujące przepisy o wydawaniu kart rowerowych mają ulec zasadniczym zmianom, przyczem zmiany te obowiązować będą od dnia 1 kwietnia rb. W związku z tem ministerstwo komunikacji zarządziło wstrzymanie wydawania kart rowerowych na rok 1936, z tem, by karty rowerowe, ważne na rok 1935, uznawane były przez organa czuwające nad porządkiem ruchu drogowego, przez trzy pierwsze miesiące 1936 r., a więc do dnia 1 kwietnia r. b. — Osobom, chcącym zaopatrzyć się w karty rowerowe po raz pierwszy, zarząd miejski zaleca wstrzymać się od używania rowerów w ciągu pierwszych trzech miesięcy bieżącego roku. W razie konieczności jednak wyda tym osobom karty rowerowe z ważnością do dnia 1 kwietnia rb.

— \* **Obniżka narciarskich biletów kolejowych.** Z dniem 18 bm. na skutek starań ligi popierania turystyki, będą znacznie obniżone ceny biletów narciarskich na przejazd 1000 i 2500 km., dzięki czemu wycieczki od ośrodków narciarskich w Polsce staną się dostępniejsze dla najszerszych mas. Ceny biletów będą obniżone o 4 do 8 zł.

— \* **Zwroty opłat kolejowych.** Nowe przepisy kolejowe wprowadzają w życie doniosłą dla ogółu podróźnych innowację. Dotychczas przyznawano zwrot należności za bilet całkowicie niewykorzystany jedynie w przypadku choroby lub śmierci pasażera. Obecnie koleje państwowe zobowiązane są do zwrotu należności za niewykorzystany bilet jazdy we wszystkich przypadkach bez względu na przyczynę nieużytkowania. Również w przypadku częściowego niewykorzystania biletu jazdy, koleje zobowiązane są wypłacić różnicę między całą wniesioną opłatą, a należnością za dokonany przejazd. Obowiązek kolei co do zwrotu całej, lub części należności za niewykorzystany bilet jazdy istnieje również wobec podróźnych korzystających z taryfy ulgowej.

— \* **Nowe legitymacje szkolne już obowiązują.** W myśl okólnika Min. W. R. i O. P. z dnia 6 września 1935 r. miał być wprowadzony we wszystkich szkołach z początkiem roku szkolnego 1935-36 nowy typ legitymacji szkolnych. Z uwagi jednak na niemożność zaopatrzenia na czas wszystkich szkół w nowe zaświadczenia, termin używania legitymacji starego typu przedłużono do 15 stycznia r. b. —

## Ś. p. Wasiak zawiął swoją śmierć

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie ustalenia odpowiedzialności za nieszczęśliwy wypadek, który się wydarzył w ub. sobotę na budowie gmachu P. K. O., przy którym stracił życie pracujący tam śp. Wacław Wasiak, zostało już ukończona, a sprawa przez prokuraturę sądu okręgowego umorzona.

Po przesłuchaniu świadków ze strony kierownictwa budowy, oraz kilku świadków z grona robotników, dochodzenia nie stwierdziły winy ze strony kierownictwa budowy gmachu. Śp. Wasiak był angażowany jako zwykły robotnik, a nie do prac elektromonter-skich. Zakładanie instalacji nie należało do zakresu jego czynności. Krytycznego dnia śp. Wasiak wziął się, bez zlecenia kierownictwa, z własnej inicjatywy, do instalacji światła. Do tej pracy zabrał się nieostrożnie i chwytając przewody zamiast przez rękawice izolacyjne, przez obcęg.

Pomimo, że kierownictwo budowy nie ponosi winy, to jednak firma Skąpski i Ska dała pogrzeb, na prośbę rodziny zmarłego, 200 zł. Członkowie rodziny nie są zadowoleni z tej sumy i, jak się dowiadujemy, mają zamiar wystąpić z procesem o odszkodowanie, twierdząc, że śp. zmarły był jednak zatrudniony przy budowie jako elektromonter.

Dziś o godz. 11,30 zakład pogrzebowy „Ceremonja“ przewiózł zwłoki śp. Wasiaka z instytutu medycyny sądowej, gdzie przeprowadzono sekcję zwłok, do mieszkania rodzinnego.

Pogrzeb odbył się o godz. 14 z domu żałoby na cmentarz górczyński. (pt)

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## OBCHÓD POWAŻNY, A WESOŁY

Place Neuve — Młody Liszt jako pierwszy profesor — Przyjaciel Moniuszki, czyli: z Genewy do Wilna — Nauczyciel Zdzisława Jahnkego — Jaques, to nazwisko, nie imię — Wielka Akademia i kryzysowa rewja — Niemoralne duety... — Długo czekała Genewa na Chopina! — Smutny cień — Jak bolszewizm zrujnował szlachetnych mecenasów muzyki.

Genewa, 12 stycznia

Na najbardziej reprezentacyjnym placu Genewy — u podnóża góry, na której wznosi się piękna gotycka katedra i dawny — dziś za więzienie służący — zamek, wznoszą się trzy gmachy, będące owego „nowego” placu (Place Neuve) ozdobą: Musée Rath (w którym niejednokrotnie już odbywały się wystawy polskich plastyków), gmach teatru oraz konserwatorium, na którego frontonie widnieje data 1835.

Nie jest to jednak rok budowy dzisiejszego gmachu (zbudowanego w 1858 r.), tylko rok powstania, a raczej ostatecznego skonsolidowania się różnych poczynań, datujących od 1814-go roku. Stulecie owego ważnego dla swego życia muzycznego momentu obchodziła teraz Genewa. Z pięknie wydanej i bogato ilustrowanej książki pamiątkowej pragnę wyłowić pewne momenty, które naszego Czytelnika mogą zainteresować.

I tak, słuszną dumą tej instytucji jest fakt, że pierwszym profesorem wirtuozowskiej klasy fortepianu był Franciszek Liszt. Dwudziestoczoletni, lecz już sławny wówczas pianista, który w Genewie przeżywał miodowe miesiące swego... przyjacielskiego pożycia z hrabiną d'Agoult, zainteresował się nowo zorganizowaną szkołą i przyczynił się wainie do jej rozgłosu. Dużą artystyczną wartość ma współczesny portret Scheffera, który przedstawia siedzącego przy fortepianie pięknego młodzieńca ze spadającymi na kark puklami jasno-blond włosów, będący ozdobą zbiorów konserwatorium.

W opowiadaniu o pierwszym dziesięcioleciu działalności instytucji powtarza się często nazwisko profesora klasy śpiewu: Bonoldi. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ów znakomity, jak go oceniała komisja, artysta i profesor, który Genewę i jej konserwatorium opuścił w 1845-tym roku, jest tym samym śpiewakiem, który w tym samym mniej więcej czasie zjawiał się na bruku wileńskim, stał się najbliższym przyjacielem Moniuszki, a w 1848-ym roku kreował w pierwszym estradowym przedstawieniu „Halki” na baryton początkowo napisaną partię Jontka. Niestety, nie wiemy nic o powodach, które skłoniły Bonoldiego do zamiany Genewy na Wilno — zmiany, za którą mu zresztą możemy być szczerze wdzięczni, bo wiemy, że znakomity ten włoski artysta stał się szczerym przyjacielem i osłodą życia Moniuszki na jego „wileńskim wygnaniu”.

Kroniki konserwatorium podają wśród spisu profesorów nazwisko panny Janiszewskiej, dobrze znanej starszemu pokoleniu genewskiemu pianistki. Była córką emigranta, na obczyźnie urodzona i po polsku już nie mówiła. W czasach, kiedy profesorem klasy skrzypcowej w Genewie — przed objęciem następstwa po Joachimie w berlińskiej akademii — był Henryk Marteau, studjował u niego nieodżałowanej pamięci Adam Andrzejewski, młodo zmarły, wielkich zdolności, skrzypek i kompozytor; tu warto przypomnieć, że również uczniem Henryka Marteau był dzisiejszy dyrektor poznańskiego konserwatorium Zdzisław Jahnke.

Najstarszym profesorem konserwatorium, bo mianowanym w 1887 roku i do dziś dnia prowadzącym klasę organową, jest Otto Barblan; ale bo też komitet konserwatorium genewskiego nie jest tak hybrydą w ekspedjowaniu swych funkcjonariuszów na emeryturę, jak nasze ministerjalne władze... Siedemdziesiąt pięcioletni Otto Barblan nie tylko pracuje w konserwatorium, ale jest do dziś dnia organistą katedralnym i dyrygentem chóru mieszanego, który co roku wykonuje jedno albo dwa wielkie oratoria. Jedynym o ile wiem Polakiem, który studjował kompozycję u Otto Barblana był — przed 30 mniej więcej laty — Mieczysław Skolimowski, który jednak później „zdradził” muzykę dla służby politycznej.

Z Konserwatorium Genewskiem jest też związane znane dziś w świecie całym nazwisko Jaques-Dalcroze'a (przypomnieć należy czytelnikowi, że Jaques nie jest imieniem, tylko nazwi-

skiem, a Dalcroze jest italianizacją, wskazującą na pochodzenie tej rodziny z miejscowości St. Croix, który tam był przez długie lata profesorem solfeżu — a dziś jest znowu profesorem rytmiki.

Obchód stulecia utrzymany był na szerokiej skali i to nietylko na sposób poważny, ale i... na wesoło! — Część muzyczną stanowiły dwa koncerty: kameralny i symfoniczny, na których były wykonane dzieła dawnych i obecnych profesorów, aktem reprezentacyjnym była uroczysta Akademia z szeregiem odpowiednich mów, życzeniami władz i pokrewnych instytucji; uroczystość ta była szczęśliwie okraszona intermedjami organowymi, na które złożyły się również kompozycje profesorów. Częścią zaś wesołą obchodu była bardzo zabawna skomponowana „Revue” — satyra na obecnie kryzysowo-muzyczne stosunki oraz na samych profesorów, którzy, wraz z dyrektorem, sami byli aktorami tego ucieśnionego przedstawienia, wzbudzającego salwy śmiechu wśród młodzieży konserwatoryjnej... Po przedstawieniu popołudniowym używała ta młodzież na... zabawie tanecznej, dla niej specjalnie wyprawionej. „O, quam mutati ab illis!” mógłby zawołać dawny kronikarz konserwatorium, notujący pod datą 1880 roku, iż komitet odrzucił, ze względu moralności, projekt profesora klasy śpiewu, aby uczennice śpiewały na lekcjach duety z uczniami!

Kończąc opowieść o stuleciu, należy dodać jeszcze, że obecnie na czele konserwatorium stoi od 10 lat bardzo zdolny kompozytor i wszechstronnie wykształcony muzyk Henryk Gagelin, który przez krótki czas, za mego pobytu w Poznaniu, zastępował mnie w dyrekcji zespołu „Motet et Madrigal”.

I jeszcze jedną interesującą nas wiadomość notują kroniki konserwatorium: oto kompozycja Chopin ukazuje się na programach publicznych popisów dopiero od 1862 roku począwszy — od roku 1876 spotykamy je stale.

Jeden cień przysłonił tylko radośnie-święte nastroje stulecia. Fundatorem genewskiej instytucji był bardzo zamożny finansista Franciszek Bartholoni; on sam, jego syn i jego wnuk włożyli w utrzymanie instytucji i w budowę gmachu olbrzymią fortunę, która mimo to nie została ponad miarę uszczuplona. Ale wnuk założyciela, Jan Bartholoni, sam muzyk i kompozytor, miał nieszczęsną myśl umieszczenia tej fortuny w kopalniach nafty na Kaukazie. W r. 1919 stracił wszystko wskutek bolszewickiej konfiskaty — w parę lat potem sprzedał dla opłacenia długów, swą wspaniałą posiadłość Lècheron, na której gruntach stanął gmach Ligi Narodów; przebogate zbiory sztuki zostały rozkupione przez antykwary. A dziś wnuk fundatora nie miał za co przyjechać z Paryża na uroczystość, związaną tak ściśle z nazwiskiem jego rodziny...

Fortuna kołem się toczy.

Dr. H. Opieński.

### Pisma nadesłane

„Muzyka Kościelna”. Nr. 11/12. Treść: S. Wierzbicki: „O chorale gregoriańskim”. — W. Pałczyńska: „Początki literatury organowej”. — A. Mietus: „O kultu muzyki organowej”. — Ks. W. Wargowski: „Z liturgii mszalnej”. — K. Golański: „Jubilusz J. S. Bacha”. — St. Kwaśnik: „Praktyczne wskazówki dla zakladających i szkolących chóry kościelne”. — III Międzynarodowy Kongres Muzyki Kościelnej. — Związek Organistów: Diecezja chołmińska. — Związek Chórów Kościelnych: Archidiecezja Gnieźnieńska i Poznańska. — Związek Chórów Kościelnych: Diecezja Katowicka. — Kronika. — Nowe wydawnictwa. — Adr. Red. Poznań, ul. Wrocławska 18.

„Ruch Literacki” Nr. 7—8 Treść: J. Krzyżanowski: „O legendzie Aryman mści się”. — A. Grodzicki: „Paul Adam i „Popioły” Żeromskiego”. — W. Doda: „O likwidacji krzywdy Żeromskiego”. — S. Schapirówna: „Żeromek wśród prawd epoki”. — W. Borowy: „Listy Żeromskiego z lat 1896—1907” i „Rozproszone utwory Żeromskiego”. — Materiały. — Recenzje. — Polemiki literackie. — Notatki. — Adr. Red. Warszawa, Zgoda 12.

## ŻYCIE KULTURALNE

### TEATR

„Bajka o wilku” i mała gaffa. W wieśńskim Burgteatrze wystawiono Molnara „Bajkę o wilku”. Donosząc o tem w swym Biuletynie Kulturalno-Artystycznym, zaznacza P. A. T., że sztuka ta „nie stoi na poziomie jego (Molnara) twórczości dotychczasowej”. Tymczasem „Bajka o wilku” jest jedną z pierwszych sztuk Molnara, powstała mniej więcej 25 lat temu, zaraz została wykonana w Krakowie a przed 23 laty, jesienią, w Warszawie, z Ludwikiem Solskim. Zdaje się, że „Bajka o wilku” jest dla P. A. T. bajką o żelaznym wilku.

Co grają w Łodzi? Donoszą nam z Łodzi (wp): Teatr Miejski po „Szkołę podatników” Verneuilła wystawia farsę angielską M. Brodolla p. t. „Chcę właśnie ciebie”. Teatry Popularne obok „Urwisia” Katerwy wystawiają St. Kiedrzyńskiego „Oczy Księżniczki Fathmy” w reżyserji M. Bieleckiego. (wp).

### LITERATURA

„Sztuka na grzecz”. W Krakowie ma ukazać się niedługo tom studjów i szkiców p. Lecha Piwowara, tak zatytułowany. Będą to prace, osnute na wydarzeniach ubiegłego roku w życiu artystycznym Krakowa. Biję ono żywym tętnem, jak nasz czytelnikom wiadomo i nieraz rozgryzają się w niem ostre walki między różnymi kierunkami sztuki.

### MUZYKA

Śpiewaczki sowieckie w Warszawie. Wielkie powodzenie zyskała w „Carmen” Maryja Maksakowa, artystka moskiewska, wyborna aktorka i wokalistka dużej miary. Po niej przybyła Walerja Barsowa, śpiewaczka koloraturowa, która zacznie występować w „Cyruliku”.

Smocina w Barcelonie. Teatr Lyceum wystawia na nowo „Sprzedaną Narzeczoną”. Śpiewali przeważnie artyści czescy z wyjątkiem dwóch Hiszpanów. Dyrygował Karol Nedbal, brat zmarłego Oskara.

W Filharmonji Łódzkiej występowała murzyńska śpiewaczka Katarzyna Jarboro oraz tenor Józef Schmidt z Wiednia. (wp).

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Pomnik Kilińskiego stanie w Warszawie na wiosnę. Będzie odsłonięty w rocznicę powstania Kilińskiego.

### POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego odbędzie doroczne walne zebranie jutro, w czwartek, 23 stycznia b. r. Zebranie odbędzie się w Instytucie Prehistorycznym U. P. w Zamku, pokój 24. Początek o godz. 17 min. 15. Na porządku obrad: Zagajenie, sprawozdania, wolne głosy i zamknięcie.

## W NAUKOWYM POZNANIU

### TRZEBA STWORZYĆ WAŻNE STUDJUM

Komisja Teologiczna Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk zajęła się na swem ostatnim posiedzeniu ważną kwestją naukową.

Członek komisji, ks. dr. doc. Bronisław Gładysz wygłosił referat na temat „Łacińska filologia średniowieczna zagranicą, a u nas”.

Przedmiot ten ma dla Polski nie małe znaczenie. Prelegent wskazał na rozwój łacińskiej filologii średniowiecznej jako samoistnej gałęzi nauk humanistycznych w ciągu ostatnich stu lat, oraz na jej rozkwit w krajach Europy zachodniej, zwłaszcza we Francji i w Niemczech, ukazując się tam liczne rozprawy naukowe i czasopisma, a nawet już istnieją osobne katedry uniwersyteckie dla tego przedmiotu, podczas gdy w Polsce dotąd brak systematycznego studjum łacińskiej filologii średniowiecznej.

A jest to nauka o znaczeniu pierwszorzędnym, czy traktuje się ją jako wiedzę samodzielną i innym równorzędną, czy też jako naukę pomocniczą dla historyków, prawników, teologów, filozofów, filologów klasycznych i nowożytnych. To też wyraźnie występuje potrzeba systematycznego studjum łacińskiej filologii średniowiecznej także w Polsce. Zadaniem jej byłoby szerzenie i pogłębianie wiadomości łacińskiej literatury i kultury wieków średnich w ogólności w kołach inteligencji, a w szczególności fachowe przysposobienie pracowników naukowych do badań łacińskiego piśmiennictwa średnich wieków w Polsce. Skutkiem bowiem niedostatecznej znajomości łacińskiej literatury średniowiecznej po bibliotekach spoczywa jeszcze dużo rękopisów niezbadanych i wogóle nieznanych; poza tem Kętrzyński stwierdził świeżo zupełny brak krytycznych wydań tekstów średniowiecznych pochodzenia

### NAUKA

W Niemczech wyczerpały się trzy gałęzie wiedzy? W Berlinie istniało od r. 1870 Niemieckie Towarzystwo antropologiczne etnologiczne i prehistoryczne. Obecnie nadeszła wiadomość, iż postanowiło ono rozwiązać się i przeprowadziło stosowną uchwałę. Za powód podano, iż Towarzystwo w ciągu 65 lat istnienia osiągnęło już wszystkie swoje cele wychowawcze i naukowe! Prawdopodobnie Towarzystwu nakazali hitlercy rozwiązać się z powodu jakiegoś zatargu o „zglajchszaltowanie”. Do nic nie słychać o tem, aby antropologia, etnologia i prehistorja miały się skończyć.

### RUCH REGIONALISTYCZNY

Teatr kaszubski za kordonem. Działający w Weyherowie teatr kaszubski im. Derdowskiego, wystawił niedawno za kordonem niemieckim, w Złotowie, uścienizowanego „Wiesława”. Obecnie udaje się do Lęborka z „Jasiekami kaszubskimi”.

Zbiórka „kujawiaków”. S. p. Jolanta Śniegocka, wychowana nad Gopłem, z zamiłowaniem zbierała melodie i teksty „kujawiaków”, przynosząc je z ust służby dworskiej i ludu do notatek. Od matki przejęła je p. Władysława ze Śniegockich Karasińska i spopularyzowała wiele takich nieznanych piosenek, śpiewając je we Włocławku i w Warszawie na koncertach amatorskich. P. Karasińska, zamieszkaująca obecnie w Międzyzlesiu pod Warszawą, posiada do dziś zbiór około 50 nieznanych i niewydanych dotąd „kujawiaków”. Zamierza je wydać, ale nie znalazł się jeszcze wydawca na ten etnograficzny rarytas. P. Karasińska gotowa też jest zawsze udostępnić swój zbiór etnografom dla badań naukowych. Może wartoby zainteresować nim nakładców? (lm)

### KRAJOZNAWSTWO

Badania nad Borowiakami. Wiadomo, że Bory Tucholskie mają w swem wnętrzu szereg osobliwości przyrodniczych; obecnie okazało się, że Borowiacy przechowują pomiędzy sobą zabytki dawnej kultury w postaci drzewnego budownictwa, sprzętostwa, starych form myślistwa, bartnictwa i kopania hurstynów. Dotychczasowa znajomość tych objawów kultury materialnej była nieznaczna a wiadomości fragmentaryczne. Totóż Instytut Bałtycki powierzył ogólne kierownictwo badań etnograficznych znakomitemu uczonemu etnografowi ze Ławowa, prof. A. Fischerowi. Różnna ludność — Borowiacy — składa się z drobnej szlachty, Niemcy odebrali jej liczne przywileje na użytkowanie ogromnych lasów. Borowiacy dawniej polowali gromadami na zwierzynę, po wyrabaniu pierwotnych drzewostanów zajęli się smolarstwem i bartnictwem. Kopalnie hurstyny z wolna zanika. Budynki są na całym obszarze jednakowe i niezwykłe charakterystyczne. Borowiacy wykonują sobie sami wszelkie sprzęty codziennego użytku, choć wpływ miast powoli zaczyna i do nich dotierać. Badania prof. A. Fischera daly już teraz bardzo interesujące wyniki ogólne. (jm.)

Jutro:

SZEKSPIR CIĄGLE WSPÓŁCZESNY

przez

prof. dr. Władysława Tarnawskiego.

polskiego, wogóle zaś dotąd niedostatecznie zbadaliśmy kulturalne i naukowe związki Polski z krajami zachodnimi. Do gruntownego i wszechstronnego opracowania poruszonych zagadnień i przygotowania odpowiednich fachowo wyszkolonych pracowników naukowych potrzeba systematycznie zorganizowanego uniwersyteckiego studjum łacińskiej filologii średniowiecznej, na wzór innych nauk humanistycznych. (rz)

### Książki nadesłane

Dr. Bożena Stelmachowska: „Regionalizm na tle przykłądów z współczesnej twórczości literackiej Polski Zachodniej” (Przyczynek do teorii regionalizmu) Poznań 1936. Archiwum Etnograficzne Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego U. P. Zesz. 1.

Ingliemo Ferrero: „Wielkość i upadek Rzymu”. Podbój. T. I. Poznań 1935. Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

J. I. Kraszewski: „Komedjanci”. 4 t. Warszawa 1935. Wyd. M. Arcta.

Zdzisław Chrzastowski: „Legenda Murmańska”. Wspomnienia. Z nieznaną balladą Eugenjusza Małaczewskiego i przedmową. Warszawa 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.

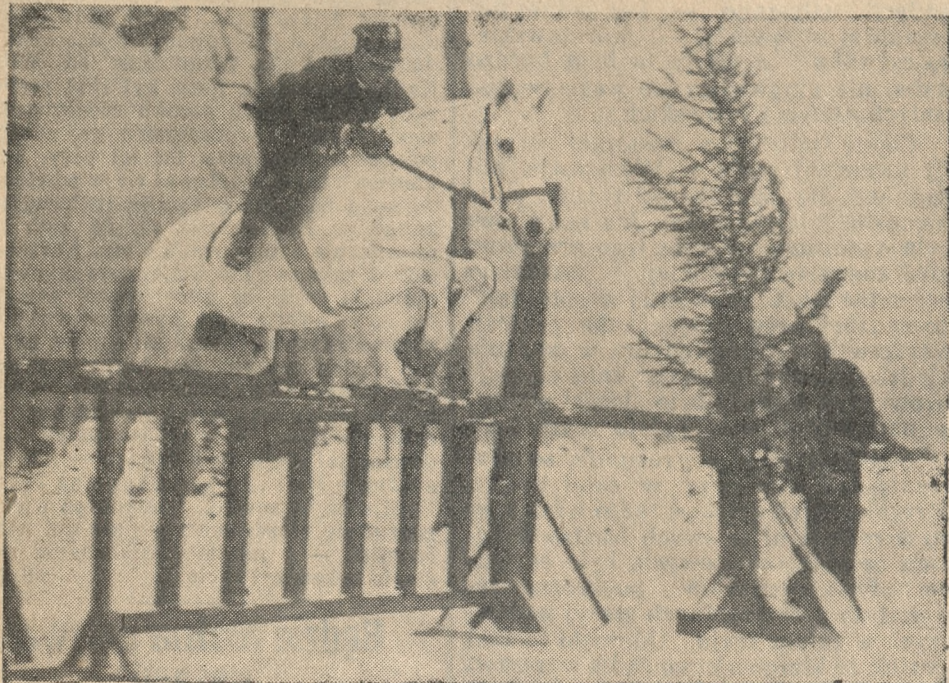
Gugliemo Ferrero: „Wielkość i upadek Rzymu Juliusza Cezara”. Poznań 1935. Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

Stanisław Siedlecki: „Wśród polarnych pustyni Svalbardu”. Warszawa — Lwów 1935. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.





# SPORT



Po dwutygodniowym panowaniu wiosny i halnego wiatru, powróciła na skalne Podhale zima. W sobotę cały dzień padał w dolinach deszcz, na halach i w górach śnieg. Pod wieczór i w Zakopanem zaczął sytać śnieg, a w niedzielę rano stołeczka Podhala ukazała się w białej szacie.

Pierwszą imprezą sportową tego rocznego sezonu zimowego są konkursy hipiczne. Na zdjęciu kpt. Dąbski-Nerlich z 7 dak z Poznania, który na koniu „Przybysz” zajął w konkursie otwarcia trzecie miejsce, o czym informowaliśmy w wiadomościach sportowych.

## Po wycofaniu się z biegni Kusocińskiego

Janusz Kusociński wycofał się ostatecznie z czynnego życia sportowego, o czym pisaliśmy przed dwoma dniami, to też nie od rzeczy będzie przypomnienie jego wielkich sukcesów, którymi dobrze przysłużył się sportowi polskiemu i propagandzie Polski poza granicami.

Kusociński rozpoczął uprawiać lekką atletykę przed dziesięciu laty w klubie „Sarmata”. Po wygraniu biegu juniorów w roku 1928, przenosi się on do Warszawy, gdzie rozpoczyna systematyczny trening pod okiem Klumberga. Na mistrzostwach Polski tego roku zwycięża w biegu na 5 km, bijąc dawny rekord s. p. Freyera. Startując z Petkiewiczem, zwycięża w biegu na 3000 m w czasie 5:54.2. Na meczu między państwowym w Pradze zwycięża w biegu na 5000 m.

W roku 1929 Kusociński startuje po raz pierwszy w biegu „Kurjera Poznańskiego” i zajmuje drugie miejsce za Petkiewiczem. W tym samym roku ulega po raz pierwszy kontuzji nogi, lecz startuje nadal i zwycięża.

W roku 1930 zwycięża Kusociński w biegu „Kurjera Poznańskiego”, w biegu narodowym w Warszawie, bije w biegu na 5000 m w Warszawie Finą Jokivirta, ustalając nowy rekord Polski w czasie 14:59.4. Na meczu bałtyckim zwycięża w biegach 800, 1500, 5000 i 10000 m, przyczyniając się do zwycięstwa Polski w ogólnej punktacji.

W roku 1931 zwycięża w biegu „Kurjera Poznańskiego” po raz drugi. Na kilkadziesiąt startów zagranicznych przegrywa raz jeden do Nurmiego. W spot-

kaniu z Włochami bije słynnego Beccaliego na 1500 m, w Wiedniu zyskuje świetny czas 14:42.8 na 5000 m.

W roku 1932 ustanawia w Antwerpi bez żadnej konkurencji rekord świata w biegu na 3000 m w czasie 8:18.8. W Poznaniu bije rekord światowy na 4 mile angielskie w czasie 19:02. Ustanawia rekordy Polski na 1000 m — 2:31, 2000 — 5:31, 1500 — 3:54, 10000 — 30:31.4. Na olimpiadzie w Los Angeles uzyskuje największy triumf, zwyciężając w biegu na 10000 w czasie 30:11.4. Zwycięża na bieżniach amerykańskich i europejskich.

W roku 1933 odczuwa Kusociński bóle w kolanie, lecz mimo to startuje i zwycięża w mistrzostwach Polski, w Brnie, Pradze i spotkaniu Polska—Belgia. Dłuższy czas przebywa na kuracji w Ciecho-cinku.

W lutym roku 1934 wygrywa na mistrzostwach Anglii w biegu na 4 mile. Zwycięża w Kolonii, Berlinie, na trójmecz bałtyckim w Rydze, gdzie ustanawia nowy rekord Polski w biegu na 5000 m w czasie 14:40.2. W Finlandii bije Virtanena i innych Finów, ustalając nowy rekord Polski w biegu na 1000 m w czasie 2:29.2. Po raz ostatni zagranicą startuje w Sztokholmie w biegu na 3000 m, bijąc ówczesnego rekordzistę świata na tym dystansie Nielsena. Po raz ostatni w Warszawie startował Kusociński mimo chorego kolana w jesieni 1934 r. w biegu na 3000 m, bijąc Lehtinena i Pettersona.

Cały ubiegły rok spędził na kuracji chorego kolana.

na ustalone dla klubów na turnieje zatwierdzone przez P. Z. L. T.

### Wśród zawodowców

**Porażka Rana.** W Nowym Jorku odbyło się spotkanie pomiędzy Amerykaninem Paulem Cortlynem a znanym pięściarzem polskim Edwardem Ranem.

Walka zakończyła się ciężką porażką Rana, który przegrał w 4 starciu przez k. o. techniczny.

### Życie organizacyjne

**Roczne walne zebranie Klubu Atlet. Sport. „Zbyszko”** odbędzie się w sobotę 18 b. m. o godz. 20 w lokalu „Centrum” przy Starym Rynku (ul. Wiankowa).

**Walne zebranie sekcji pływackiej H. C. P.**, odbyło się pod przewodnictwem kierownika p. Szczepaniaka, który obok kap. sport. p. Lisewskiego składał sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności. Sekcja zdobyła mistrzostwo okręgu w ogólnej punktacji klasy I oraz kilka mistrzostw zdobytych przedewszystkiem przez wciąż jeszcze najszybszego Lisewskiego. Obniżenie poziomu nastąpiło w pilce wodnej, gdzie drużyna spadła do klasy B. W głosowaniu wybrano następujące kierownictwo pp.: kierownik — Lisewski, zast. — Jesionowski, sekretarz — Burski, zast. — Wapniarek, kapitan sp. — Warda, zast. — Konopa, gospodarz — Bąk, kronikarz — Wasilewski. (wz)

### Ciężka atletyka

**Oddział ciężko-atletyczny „H. C. P.”** podaje do wiadomości, że treningi odbywają się w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia od godz. 19 do 22 pod kierownictwem fachowego instruktora p. Spychały. Podczas treningów przyjmują się również nowych kandydatów na członków. (kom.)

### Pływanie

**Warszawska YMCA** odmówiła prawa wstępu Żydom do nowej wspianej pływalni krytej w gmachu YMCA w Warszawie. Z tego powodu cała prasa żydowska podniosła wielki krzyk, domagając się interwencji P. U. W. F., Zw. Polskich Zw. Sportowych, Zw. Dziennikarzy Sportowych i Polskiego Zw. Pływackiego.

### Tenis

**P. Z. L. T.** prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie zaangażowania trenera dla naszych tenisistów. Pertraktacje prowadzone są z Plaa, Ramilon'em i Estrabeau. Najprawdopodobniej sfinalizowane zostaną rokowania z Ramilon'em.

**O obniżeniu cen sprzętu tenisowego.** Przedstawiciele P. Z. L. T. pp. radca Olchowicz i skarbnik Związku Żeliński uzgodnili z dyrektorem Rozmanitem przedstawicielem światowych firm tenisowych Schlesinger i Dunlop sprawę obniżki cen sprzętu tenisowego.

Ustalono, że rakiety, a przedewszystkiem piłki zostaną obniżone w detalu o 20 przeszło procent. Większe niżki otrzymają kluby zrzeszone w Polskim Związku Lawn-Tenisowym. Wyjątkowo niskie ceny zosta-

## RAD JO

Najbliższe audycje ogólnopolskie rozgłośni poznańskiej

W najbliższych dniach usłyszymy z rozgłośni poznańskiej w transmisyjach ogólnopolskich cały szereg audycji muzycznych i odczytowych. W piątek, dn. 17 bm. o godz. 18.00—18.30 przed mikrofonem poznańskim koncertować będzie znakomita artystka poznańska p. Marja Trąmpczyńska. W programie jej recitalu śpiewaczego znajdziemy pieśni na temat znanego motywu „Mignon” w ujęciu rozmaitych kompozytorów. W sobotę, 18 bm. o godz. 14.30 do 15.00 usłyszymy ze studja poznańskiego orkiestrę klubu mandolinistów „Sempre Vivo” pod dyr. Zenona Szymborskiego. W poniedziałek, 20 bm. o godz. 21.00—21.30 nadany zostanie koncert ork. 58 p. p. pod dyr. kpt. Mgr. M. Chmielewicz. W programie: intermezza muzyczne.

W czwartek, 23 bm. o godz. 12.15—13.00 rozgłośnia poznańska transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie polskie poranek muzyczny dla młodzieży szkół powozecznych p. t. „Taniec i humor w muzyce”. Wykonawcami tego koncertu będą: świetna pianistka Gertruda Konałkowska, najznakomitszy polski wiolonczelista, który niedawno powrócił z Ameryki Dezyderjusz Danczowski, oraz wybitna sopranistka Wanda Kędziorówna. Pogadankę przed koncertem wygłosi znany poznański muzykolog Dr. Kazimierz Zieliński.

W przyszłym tygodniu mamy także do zanotowania dwie audycje ogólnopolskie, z których jedna z zakresu programu dla dzieci a druga 16.00—16.20 nadana zostanie audycja z cyklu „Wędrowki dokoła globu”. Audycje tę opracowuje Tadeusz Markowski na temat pobytu małego Jurka w Hiszpanji. W niedzielę, 19 bm. o godz. 17.40—18.00 nadane zostaną „Migawki regionalne — audycje słowno-muzyczna St. Roya. W „Migawkach” tych opracowane będą motywy obyczajowe ludowe w okresie karnawału. Wśród wykonawców obok wybitnego tenora Stanisława Roya wymienić należy oryginalną kapelę ludową i solowy występ na dudach.

## TU BRYGADA!



SLUCHOWISKO RADJOWE  
WE CZWARTEK 16. I. O GODZ. 21.00

Ankieta do redjosłuchaczy p. t. „Co lubimy w programach radiowych

Biuro Studiów Polskiego Radja rozpi-sało ostatnio ankietę do radjosłuchaczy p. t. „Co lubimy w programach radiowych”. Intencją tej ankiety jest zorientowanie się w gustach słuchaczy radiowych i w ich opinji co do obecnego układu i treści programu radiowego. Ankieta zawiera wykaz wszystkich rodzajów audycji, a jej wypełnienie polega na wypowiedzeniu się słuchaczy co do powiększenia, zmniejszenia, skasowania wzgl. utrzymania jak dotychczas poszczególnych typów audycji. W końcu ankieta zawiera jeszcze 4 pytania, odnoszące się do sposobu słuchania radja, a więc chodzi tu o dni, w których najczęściej słucha się radja, godziny oraz o stacje, które najczęściej się wybiera.

WSPANIAŁA  
ONDULACJA  
ODTLUSZCZENIE  
NA SUCHO

DO UZycIU  
DUDRU  
DO WŁOSÓW

## Chemergon

Pg 7233-50,81

## Wystawa Tytusa Czyżewskiego

W niedzielę, 19 bm. o godz. 12 w południe nastąpi otwarcie w „Salonie 35” wystawy obrazów Tytusa Czyżewskiego. Zawierać ona będzie około 50 prac dawniejszych i ostatniej doby, ukazując nam twórczość oryginalnego malarza i znanego prekursora nowych kierunków artystycznych. Twórczość Tytusa Czyżewskiego, głównego inicjatora formizmu polskiego, będzie niewątpliwie momentem atrakcyjnym zapowiadzianej wystawy.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

W środę, dnia 15 bm. pierwszy gościny występ głośnej tragiczki japońskiej Teiko Kiwa w tytułowej roli opery Pucciniego „Madame Butterfly”. Obsadę tej opery stanowią: Dr. Wanda Roessler - Stokowska, Zenon Dolnicki, Radziław Peter, Cirin, Majchrzakówna, Gruszczyński, Sendecki i Warchałewski. Kierownictwo muzyczne kapelmistrz Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz. Kupony zniżkowe nieważne. W czwartek dnia 16 bm. „Rose - Marie” z Marją Kaupę, w piątek dnia 17 bm. „Rose-Marie” z Jadwigą Musielewską.

### Z Teatru Polskiego

Dziś w środę i jutro w czwartek głośna nowość „Szesnastolatka” która zdobyła rekordowe powodzenie. Codziennie teatr jest przepelniony, a publiczność z entuzjazmem przyjmuje sztukę i koncertową grę całego zespołu. W piątek popularne przedstawienie po cenach do połowy zniżonych. Odegrana będzie pełna subtelności humoru komedia „Domino”. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych doznała komedia „M. Bałuckiego „Grube ryby”. Pełne próby odbywają się codziennie z arcydzieła literatury ojczystej St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały”. Potężny dramat Wyspiańskiego otrzyma godną oprawę wielkiego poety.

### Z Teatru Nowego

Dzisiaj w środę i dalsze dni tygodnia na przedstawieniach wieczornych powtórzenie cieszącej się wielkim powodzeniem komedji Caillaveta i Flers'a „Zakochani”. „Nasze małżeństwo” wyjątkowo wesoła, pełna komicznych scen i sytuacji karnawałowa farsa J. de Letraz dana będzie już po raz ostatni w najbliższą niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu, po cenach do połowy zniżonych. „Poskromienie złośnicy” arcydzieło komedji Wiliama Szekspira dane będzie na popołudniowych przedstawieniach, specjalnie dla młodzieży szkolnej, w dniu dzisiejszym, jutro, w piątek i sobotę bież. tygodnia.



Ruchliwe gniazdo żeńskie Śródmieście urządziło w świetlicy sokolej uroczystość tamania się opłatkiem, która wypadła doskonale. Na zdjęciu grupa uczestniczek tej uroczystości z ks. Maćkowiakiem, prez. Harniczkową i prez. Kołodziejską na czele.



Japońska drużyna narciarska przyjechała w sobotę do Garmisch - Partenkirchen, by wziąć udział w Olimpiadzie zimowej.

## Niemąta przygoda pracownika biurowego

Motto: Na dnie butelki z alkoholem rodzą się złośliwe chochliki.

Fred Figge, pracownik spółki akcyjnej „The Warren Company Limited”, przebudził się i z wzrastającym zdziwieniem zaczął stwierdzać osobliwy stan rzeczy: Był niewątpliwie we własnym mieszkaniu i leżał na swoim łóżku. Fakt ten nie ulegał wątpliwości. Natomiast głębsze refleksje wzbudzała okoliczność, że miał na sobie część odświętnego ubrania, mianowicie frak i kamizelkę, podczas gdy dolnej części garderoby nie było na właściwym miejscu: pantalon walają się w pośrodku pokoju. Na lewej nodze leżącego błyszczał lakier, gdy tymczasem prawa noga tkwiła w filcowym pantoflu, zaś w stojącym na nocnym stoliku kaloszu, umieszczony był zegarek wraz z krawatem.

Fred zwolna zaczął porządkować myśli: no tak, oczywiście... Po tym nudnym rancie, poszli w trójkę na miasto — zaczerpnąć świeżego powietrza. Wstąpił pod „Wiechę”, potem zaszli pod „Strzechę”, a dalej już jak w kalejdoskopie przesuwały się w pamięci po kolei: „Złoty Lew”, „Zielona Gęś” i jeszcze jakiegoś tam apokaliptycznego godła bachusowych przybytków...

No, mniejsza z tem — pomyślał Figge, — nic tak strasznego! Gdyby tylko można się teraz wyspać uczciwie!... Spojrzył na zegarek i z przerażeniem stwierdził, że jest już pół do dwiatę, a o dziewiątej musiał być w biurze! Szybko wyskoczył z łóżka i, uczyniwszy kilka chwytliwych kroków, zwał się ciężko na kanapę. „Nie, nic z tego, niestety!” — jęknął. Teraz myśl jego poczęła gorączkowo pracować, analizując wytworzoną niemąta sytuację: nie pójść do biura, jakoś nie wypadało, tembardziej, że właśnie w tych dniach zamierzał wszcząć „poufne pertraktacje” z dyrektorem, względem podwyższenia pensji. Należało więc uniknąć wszelkich ewentualności, mogących zepsuć sprawę i spowodować replikę zwierzchnika, w rodzaju: „Muszę panu stanowczo odmówić!... Urzędnik nieobowiązkowy, jak pan, który opuszcza pracę w najgorętszym czasie robót bilan-

sowych”... itd., i t. d. Słusznie, słusznie! Przecież teraz był właśnie ów krytyczny czas orki bilansowej, a dyrektor bywał wtedy jeszcze surowszym i bardziej wymagającym, niż zwykle! Nieszczęsny Fred Figge bił się z myślami. Co począć? Toć niemożliwe, w takim stanie i z takim bólem głowy pojawić się w biurze. Pracować i tak by nie mógł, a na samą myśl o czekających na niego olbrzymich kolumnach cyfr — włosy stawały mu dęba!...

Po długich rozmyślaniach, Fred przyszedł od przekonania, że niema innego wyjścia, jak zatelefonować do dyrektora i zakomunikować mu prosto, że jest chory i do pracy przyjść nie może. Było to zresztą najszczęśliwszą prawdą, gdyż jeszcze nigdy w życiu tak źle się nie czuł... „A teraz weźmy się ostrożnie do wykonania planu” — pomyślał Figge. „Zadzwoń do dyrektora, zanim pójdziesz do biura, niech wie, że uczyniłem lojalny wysiłek, wstając z łóżka boleści... Nie wątpię, że spotka się to z jego uznaniem i wilk będzie syty i koza cała!”

Realizując tak doskonałe ułożony projekt, Fred Figge powstał z kanapy i podszedł do biurka, na którym stał telefon. Po chwili trwożliwego oczekiwania, odezwał się niemily, oschły głos dyrektora:

— Słucham, kto mówi?

— Czy mam zaszczyt rozmawiać z panem Dyrektorem?

— Tak, to ja!

— Mówi buchalter Fred Figge. Przepraszam najmocniej, że fatyguję pana Dyrektora. Chciałem tylko zakomunikować, że jestem chory i dziś do biura przyjść nie mogę! —

Po krótkiej chwili dyrektor odpowiedział:

— Nie szkodzi, panie Figge, przecież dziś jest niedziela!...

Fred Figge usłyszał jeszcze jak gdyby tłumiony śmiech, poczem aparat zamarł w milczeniu. Kr.

## Dramat w rodzinie Hamsuna

Pisaliśmy niedawno, że córka najznakomitszego powieściopisarza norweskiego, laureata Nobla, Knuta Hamsuna, przed niedawnym czasem zbiegła z domu rodzicielskiego do Berlina, celem poświęcenia się karierze filmowej — wbrew woli ojca. Obecnie prasa berlińska donosi, że awanturnicza panna uległa tragicznemu wypadkowi.

Niedoszła gwiazda filmowa odbyła wycieczkę samochodową w towarzystwie swego narzeczonego, reżysera filmowego i w czasie wycieczki samochód się przewrócił. Córka Hamsuna doznała złamania trzech żeber, okaleczenia i złamania nóg obok bioder. W następstwie wypadku, Hamsunówna pozostanie już prawdopodobnie na całe życie kulawa, wobec czego karjera jej filmowa jest przekreślona.

## Czekają na znak niebios...

Dwa lata upłynęły już od śmierci Dalay Lamy, władcy Tybetu, głowy Buddyzmu, a wybór nowego Dalay Lamy nie został jeszcze dokonany. Wyboru dokonać mają kapłani klasztoru w Lhasa, stolicy tajemniczego Tybetu. Jest to rzecz bardzo skomplikowana, gdyż należy w tym celu zgrupować w Lhasa wszystkie dzieci, urodzone w Tybecie o tej samej godzinie, w której zmarł Dalay Lama. Według wierzeń buddyjskich bowiem dusza dawnego Dalay Lamy, który jest inkarnacją Buddy, przechodzi do dziecka, urodzonego w chwili jego śmierci.

W ciągu ostatnich dwóch lat starano się zgromadzić w stolicy wszystkie te dzieci, co w kraju, w którym każda podróż stanowi długą wędrówkę poprzez pustynię, nie jest wcale łatwym zadaniem. Obecnie chodzi o dokonanie wyboru, i słynni „czerwoni lamowie” świątyni w Lhasa czekają na znak niebios, wskazujący które z dzieci stać się ma władcą 500 milionów wyznawców religii buddyjskiej, rozsiadanych w Azji na całym świecie.

S. F.

## „Wesoła fala” i fala oburzenia

Radjostuchacze przywykli do tego, by w niedzielę wieczorem słuchać „lwowskiej wesołej fali”. Tymczasem w ostatnią niedzielę zamiast tej stałej audycji usłyszano — bez żadnej poprzedniej zapowiedzi — „warszawskiego cyrulika”. Audycja ta była bardzo słaba, nie umywająca się wcale wobec stałych audycji lwowskich.

Co się stało? Oto „dostojnej” dyrekcji naczelnej radja w Warszawie nie podobały się dowcipy polityczne, jakie roznosiła fala lwowska. Już raz z tego była awantura. Wobec tego przestano ufać cenzurze lwowskiej i nakazano przesyłać tekst „lwowskiej wesołej fali” do cenzury prewencyjnej do centrali warszawskiej. I ta cenzura w ostatnią niedzielę „skonfiskowała” całą audycję lwowską, a aby nie było „białej plamy” w nadawaniu, wyciągnięto „cyrulika”.

Samo się przez się rozumie, że oburzenie radjostuchaczy w całej Polsce, utrzymujących przecież radjo wraz z jego dyrektorami ze swych bardzo wysokich opłat abonentowych, było ogromne. „Fala oburzenia” popłynęła zewsząd do poszczególnych stacyj nadawczych w całym kraju. Odniosło to taki skutek, że kierownictwo radja warszawskiego zlekota się i cofa się na całej linii, zapowiadając, że — wesoła lwowska fala znów będzie nadawana, a niedzielna jej „konfiskata” spowodowana była jedynie „względami technicznymi”.

Odczekajmy, jak urzeczywistnienie tej zapowiedzi wyglądać będzie w praktyce...

## Zakaz tańców — zamiast więzienia

Niebawym wyrok wydał sąd w miejscowości Aldershot w Anglii. Oskarżoną była młoda 18-letnia dziewczyna, która ze sklepu skradła suknię wieczorową. Przed sądem dziewczyna tłumaczyła się, że miała wielką chęć pójść na zabawę taneczną. Nie mogła tego uczynić, ponieważ nie miała odpowiedniej sukni wieczorowej. Udała się więc do jednego z największych sklepów z postanowieniem zdobycia za wszelką cenę odpowiedniej sukienki. Gdy zdawało się jej, że nadszedł moment ułatwiający kradzież sukni, została schwytana na gorącym uczynku. Odprowadzono ją na policję. Zamiast na zabawie, znalazła się w więzieniu. Sąd po przesłuchaniu, wydał wyrok, zabraniający przestępczyni przez rok tańczyć, aby ją odzwyczaił od złych nałogów.

## Komunikaty meteorologiczne a medycyna

Znane są powszechnie związki między warunkami atmosferycznymi a pewnymi zachorowaniami, jak np. bólami w wielkim palcu u nogi, przy goścu, swędeniu w odmrożonych miejscach, kłóciu w odciskach lub rwaniu u reumatyków. Gdy barometr spada a termometr idzie w górę, nadchodzi front ciepły, i odwrotnie, gdy barometr idzie w górę, a termometr spada — nadchodzi front zimny. Obie te zmiany oddziałują nietylko na zachorzenia wyżej wymienione, lecz przedewszystkiem także na stan zdrowia pacjentów po dokonanych operacjach. Obserwacje w wiedeńskich klinikach chirurgicznych ujawniły, że 90% komplikacji pooperacyjnych przypadają w porze zmian frontu atmosferycznego.

Lecz nie dość na tem. Także ostre zachorzenia, wymagające operacji, mnożą się w czasie zmiany frontu atmosferycznego. Dotyczy to przedewszystkiem zapalenia ślepej kiszki. Kierownik jednej z wiedeńskich klinik chirurgicznych, dr. Rappert, przeprowadził obserwacje na 1000 wypadków z zdumiewającym wynikiem. Stwierdził on mianowicie, że w dniach dokonywujących się zmian atmosferycznych notowano siedmkrát więcej operacji ślepej kiszki, niż w dniach o pogodzie stałej. Także zachorzenia żółci pozostają w związku ze zmianami atmosferycznymi.

Dr. Rappert na podstawie swych obserwacji dochodzi do wniosku, że chirurdzy uważnie śledzić powinni przepowiednie meteorologiczne, które praktycznie wykorzystać należy w dwóch kierunkach: raz przez stosowanie środków zapobiegawczych u pacjentów, skłonnych do ataków w związku ze zmianami atmosferycznymi, jak np. przy kolkach, a powtórnie przez zabiegi w celu przeciwdziałania ewentualnym komplikacjom pooperacyjnym. Także przy wyborze dnia operacji — o ile to możliwe — winny być brane pod uwagę warunki atmosferyczne. Większe, niekiedy pilne operacje należy odkładać do czasu o ustalonej pogodzie.

W ten sposób komunikaty meteorologiczne oddać mogą chirurgii bardzo ważne przysługi. W. i P.

## Miłość czy upór

Śmierć przecięła romantyczną przygodę, trwającą zgóry od lat 60-ciu, której główni bohaterowie zamieszkiwali dwie sąsiednie wioski w pobliżu Oxfordu, w Anglii. Sześćdziesiąt lat temu pewien młody wówczas mieszkaniec Wotton, nazwiskiem Lemuel Green zakochał się był na zabój w uroczej dziewczynie, Emilji Edwards, zamieszkałej w Glynpton, miejscowości oddalonej o kilka kilometrów od Wotton. Każdy z młodych ludzi był zbyt przywiązany do własnego domu rodzinnego, by zgodzić się na opuszczenie go, choćby z powodu małżeństwa. Od tej pory, każdej niedzieli, Lemuel udawał się w odwiedzin do swej ukochanej Emilji, usiłując przekonać ją, by zgodziła się na ślub i zamieszkanie z nim we Wotton. Narzeczona jednak zawsze z nieodmiennym uporem odmawiała prośbom ukochanego, namawiając go ze swej strony, by on zgodził się na zamieszkanie w Glynpton. Ani on ani ona nie chcieli ustąpić, tem bardziej w ostatnich latach, kiedy — jako ludzie już starzy — nie wyobrażali sobie możliwości takiej przeprowadzki. 82-letni staruszek Green dowiedział się w tych dniach — jak donosi „Daily Mail”, że jego ukochana 76-letnia Emilja nagle zmarła. Następnego wieczoru poczuł się niedźwiedź i w parę dni później również — z imieniem ukochanej na ustach, zakończył życie... S. F.

## Będzie można polować gazami

Znany badacz amerykański Dr. Wolfgang wynalazł karabin, który wyrzuca naboje gazowe. Naboje te są tak silne, że mogą zająć ściśle oznaczoną przestrzeń puszczą całkowicie, a temsamem wszystkie zwierzęta, znajdujące się w tym rejonie, na jakiś czas obojętnie. Działanie gazu ma trwać od 2 do 3 godzin. Zwierzęta żadnej szkody na zdrowiu nie ponoszą. Przeprowadzone próby w jednym z ogrodów zoologicznych miały dać dobre rezultaty. Obecnie Dr. Wolfgang miał się udać do jednej z wielu niezbadanych jeszcze puszczy w Brazylii, gdzie zamierza wypróbować skuteczność swego wynalazku, lecz jedynie w celach naukowych.

## Cudowne dziecko

W Minneapolis wywołuje sensację 20 miesięczny chłopak, który umie już wypowiedzieć prawie 1100 słów, odpowiadając bardzo rozsądnie na zadawane pytania. Dodać należy, że wszystko robi jeszcze lewą ręką. Fenomenem tym zainteresował się żywo amerykański świat naukowy.

## Najstarsza sprzedawczyni gazet na świecie

W miasteczku Bitterne w pobliżu Southampton żyje najstarsza sprzedawczyni gazet na świecie. Jest nią panna — Miss Marta Godwin. W tym roku obchodziła uroczystość 99-letnia swych urodzin. Dzień w dzień bez względu na pogodę zjawia się na swoim posterunku od 5 lat. Dziennikarzem, który licznie na tak niezwykłą uroczystość przybyli, oświadczyła: „Mam nadzieję, że wkrótce będę mogła już opuścić ten mój posterunek. W moim wieku odczuwa się czasem potrzebę małego wypoczynku”.

## Ożeni się z wdową po sobie

Przed 10 laty zaginął w Nowym Jorku niejaki Norman Hrenfels. Poszukiwania nie dały rezultatów, wobec czego władze uznały jego małżonkę legalnie za wdowę. Obecnie zjawił się p. Hrenfels i chcąc ponownie rozpocząć wspólne życie z b. swoją małżonką, musiał wziąć ślub. Powodem jego zniknięcia była amnezja, to jest zupełny zanik pamięci.

### Zanadto oddany

— Czy jest pan dyrektor?  
— Dla pięknych pań zawsze.  
— Proszę wobec tego zakomunikować, że przyszła jego żona.

## Opłatek w N. O. K.

Opłatek w Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 17 w cukierni „Italia”, Al. Marcinkowskiego. Wstęp za legitymacjami. O liczny udział uprasza Zarząd.

## Zamknięcie wystawy A. Hannytkiewicza

W piątek nastąpi zamknięcie retrospektywnej wystawy prac malarskich Adama Hannytkiewicza, która zainteresowała tak znacznie sfery artystyczne i kulturalne naszego miasta. Również przez krytykę została wystawa przyjęta bardzo gorąco, pokazała bowiem tę oryginalną twórczość w jej rozwoju i doskonaleniu się. Przypominamy więc, że ostatni dzień wystawy, to najbliższy piątek. Następnym, trzecim olei wernisaż w „Salonie 35” pokazana nam wystawę Tytusa Czyżewskiego.



Z najnowszej mody paryskiej: Suknia wieczorowa z białej krepy z czerwonym akksamitnym przybraniem na ramionach. (Model Catherine Parel).



Dnia 12. bm. o godz. 14.30. zasnął w Bogu, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza droga matka, córka, siostra, synowa i ciotka, s. p.

**z Bukowieckich**  
**Zofia Szczublińska**

w 37 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 stycznia 1936 r. o godz. 15.30 z kościoła cmentarza jezyckiego. Msza św. nazajutrz o godz. 9 w kościele na Jezykach.

W ciężkim smutku pogrążona  
**rodzina.**

zg 12 639  
Poznań, Mur. Gołsina, 1936 r.

**„Iskra”**  
**- baterie -**  
**- anody -**

A. Piechocki, Poznań, Woźna 12  
Pz 2 1233-3.223

**Na sprzedaż**

nieruchomość w Poznaniu, ul. Graniczna 9/10, składająca się z budynku admin. stałki, budynku fabrycznego z urządzeniem do fabrykacji lodu sztucznego, obszerny magazyn i szopy. Zgłoszenia do Zarządcy masy upadłościowej firmy Browar Krotoszyński S. A. w Krotoszynie, Krotoszyń. ul. Słodowa 15, telefon 19. zg 12 636

**Kolonjalka skład**

przygłębłem mieszkaniem 45. — dzierżawy, dobrze zaprowadzona spowodu wyjazdu — korzystnie sprzeda — Teresiak, Poznań, Maleckiego 29. zd 86 531

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Szanownej Klienteli, że **skład mój kapeluszy damskich**, mieszczący się dotychczas przy ul. Nowej 8 (Bazar Poznański)

**przeniósłam**

z dniem 16 stycznia br. na **Aleje Marcinkowskiego 14** (narożnik Podgórzej) **otwierając równocześnie specjalny dział pończoch, rękawiczek i bielizny damskiej** pod fachowem kierownictwem.

Dobrą i rzetelną obsługą oraz przystępnymi cenami pragniemy nadal służyć Szanownej Klienteli i prosimy o łaskawe poparcie.

**C. Janiszewska, Z. Nowakowa.**

**Gdynia**

Koncesjonowane przedsiębiorstwo handlowe wraz mieszkaniem przy głównej ulicy sprzedam przy wpłacie około 20 000 zł. Zgłoszenia pod **J. W. „Kurjer Poznański”, Gdynia.** ng 4921

Przeprowadził się

**Dr. med. univ. J. K. Słotwiński**

Lekarz-specjalista w chorobach skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i kosmetyce  
przyjmuje obecnie **ŚW. MARCIN 48, I. p.**  
codziennie: od 12—1 i 4—6 w niedziele i święta od 10—12

**„CHODORÓW” Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie**

podaje do wiadomości swoich Akcjonariuszów, że wyplatę uchwaloną przez Walne Zgromadzenie Spółki w dniu 30 listopada 1935 r. dywidendy za rok 1934/35, a mianowicie po zł 8.— za każdy kupon oznaczony numerem 15 tak I. jak i II. emisji, uskuteczniąć będzie począwszy od dnia 1 lutego 1936 r. Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. we Lwowie, w sposób następujący:

każdy Akcjonariusz winien przedłożyć wraz z kuponami numerycznymi spis (w porządku liczbowym) w 3-ch egzemplarzach wraz z podaniem imienia, nazwiska i adresu. — Dwa egzemplarze spisu kuponów wraz z kuponami pozostają w Banku, który sprawdza numery wraz z załączonymi wykazami; trzeci egzemplarz spisu kuponów potwierdzony przez Bank otrzymuje Akcjonariusz z potwierdzeniem ilości złożonych kuponów i ich równowartości. Walutę należną otrzyma Akcjonariusz za ponownem zgłoszeniem się w tymże Banku na trzeci dzień po złożeniu kuponów. Chodorów, dnia 7 stycznia 1936.

Pg 2034-62.1

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej nad spadkiem po s. p. Teodorze Neymanie w Poznaniu — wyznacza się termin końcowy na dzień 17 lutego 1936 godz. 11 w gmachu ut. Sąd pokój 45. Poznań, dnia 8 stycznia 1936 **Sąd Grodzki.** ng 4371

**Uchwała.** W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Centrala Drzewna Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 6 w likwidacji postępowanie upadłościowe uchyla się po odbyciu terminu końcowego i przeprowadzeniu końcowego podziału masy. Poznań, 30 grudnia 1935. **Sąd Grodzki.** ng 4372

**Jan Sergjusz Kowalczyk**

student medycyny Uniwersytetu Poznańskiego, ppor. rez. W. P. członek korporacji Aesculapia, współzałożyciel naszego Koła

zmarł śmiercią tragiczną, ulegając wypadkowi kolejowemu dnia 14 stycznia br. przeżywszy lat 26. W Zmarłym tracimy serdecznego Kolegę i oddanego Przyjaciela. Cześć Jego pamięci!

**Koło Byłych Wychowanków Szkół m. Czesłochowy**  
zg 12 638

**Marcina Pietruchy**

Za liczne dowody współczucia, okazane nam z powodu zgonu ukochanego męża i ojca, s. p.

o oraz za nadesłane wieńca, wyrażamy serdeczne **Bóg zapłać!**

Pelagia Pietruchowa z rodziną.  
zg 12 637

**Nasza sprzedaż poinwenturowa**

po cenach dotąd niebywałych

odbędzie się od **15 stycznia do 15 lutego b. r.**

**Gustaw MOLENDĄ i Syn**  
FABRYKA SUKNA w BIELSKU.

Poznań, Plac Świetokrzyski 1.

**MARECKIEGO**

cukierki zdobyły niską ceną i niezrównaną jakością powszechny rynek zbytu. **Fabryka Cukrów St. Marecki** Poznań, ulica św. Wojciecha 28. ng 45712

**KRYZYS**

Stosując się do obecnych warunków, urządzam z dniem dzisiejszym

**Specjalną wyprzedaz partii materiałów wełnianych**

obniżonych przy inwenturze do minimum i to:  
Płaszczowe . . . . . już od 2.90 zł  
Sukniowe . . . . . już od 0.70 zł  
Ubraniowe . . . . . już od 2.50 zł

Na inne artykuły jak stolowizna, trykotaże, pończochy, rękawiczki **20% rabatu**

Resztki za bezcen

**A. RACZYK - POZNAŃ**  
St. Rynek 94

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

**1. DOMY-PARCELE**

**Dom**  
powiatowem meście, restauracja rzeźnictwem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 005

**Kamienicę**  
czynszowa przy wpłacie 100 000 kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 824.

**Administrację**  
domów przyjmie właściciel kamienicy kaucja. Leszczyńska, Wielkopolska 12. zd 85 941

**Administrator**  
poszukujący z gotówką. Składac referencje Kurjer Poznański . zdg 86 360

**Były**  
policjant przejdzie administracje domu, stróżostwo lub inkasenta. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 86 454

**Kamienicę**  
komfortowa dochód 11000 sprzedam 82 000. wpłaty 50 000 Grzeszyńskiego Pocztowa 50. zdg 86 495

**Willa**  
z rzeźnictwem nowa św. Łazarz okazja korzystna. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 489.

**Kamienica**  
śródmieście 58 000, wpłata 23 000 reszta długie lata Administrator Dutkiewicza. Chwałiszewo 70. Pg 2291-53.118

**Kamienica**  
dochód 9 000 sprzedam 50 000 Malecki Poznań Rybaki 20a. zdg 86 562

**Kamienicę**  
trzypiętrowa centrum dochód — 12 000.— sprzedam 75 000.— Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 607

**Parcela**  
narcotykowa 1 050 m przy Wybickiego, Włda. na sprzedaż. — Zaremba, Górna Włda 48. zdg 86 605

**Parcelę**  
po 900 m piękne położenie na Debcu, światło, kanalizacja, wodę, sprzedam. Zaremba, Górna Włda 48. zdg 86 605

**Wille**  
dwumieszkaniowa słownym ogrodem, blisko Poznania 12.000.— sprzedam Dom Złocaci, Poznań — Szkolna 12. zd 86 608

**Dom**  
w Rogoźnie przy rynku skład mieszkaniowy pięcypokojowy wolne circa dwumorzowy ogród 9 500 hipoteka czysta. Informacje Kniat Rogoźno Wielkopolska 345. zdg 86 518

**Dom czynszowy śpiżarni**  
14 lokatorów, 2 składy, 2 piętrowy, podpiwniczony, rozmiar 32 x 13, stajnie, garaż, szopy, 2 podwórza, najlepsze położenie. — Nadaje się na młyn lub przemysł. — Gotówka potrzebna 75 000 zł. Zgłoszenia Ostrów Wlkp., skrzynka pocztowa 37. zdg 86 554

**Nowy dom**  
Willa Górczyn z wolnym mieszkaniem, 3 pokoje i kuchnia czynsz roczny 4400. cena sprzedaży 40 tysięcy gospodarz. Marsz. Focha 189, m 2. Telefon 66 05. zdg 86 546

**2. PIENIĄDZ**

**12 000 zł**  
pożyczki i hipoteka kamienicy na 5 lat poszukuje. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 602/3

**Wspólnika**  
5 — 10000 poszukuje dobra egzystencja. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 520

**3. LETNISKA I UZDROWISKA**

**Wisła — Pensjonat „Przedwiośnie”**  
nowoczesny o własnym zarządzie Wielkopolski. Informacje telef. 77-92. Grupy zniżki. zdg 86 608

**4. OSOBISTE**

**Dziunia**  
„List odebrałem, proszę o spieszne podanie bliższego adresu”. zdg 86 298

**6. OŻENKI**

**Inteligentnego**  
towarzysza — zapozna młodą. Cel matrym. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 503

**Znajomości**  
matrymonijalne ułatwia dyskretne. Poznań, Mickiewicza 1 m. 1. zd 86 424

**7. SPRZEDAŻE**

**Tokarnię**  
jednomotrowką, najnowszej konstrukcji, okazanie tanio. „Przewodnik”. św. Marcin 30. „Przewodnik”. zdg 85 959

**Skład**  
spożywczy, mieszkaniem, śródmieściu, tanio sprzedam. Żurawski, Kanałowa 13, m. 22. zdg 85 959

**Salonik**  
mahoniowy, łóżka żelazne, kluby szafy. Podbalańska 4. zdg 86 084

**Sąd Ostateczny**  
Obraz olejny Szkoły Kubensa sprzedam Henryk Waszkiewicz — Warszawa Młodska 2/3. Pg 2033-62.2

**Sprzedam**  
dom piętrowy składem mieszkaniowym, ogrodem przy rynku w Jarczewie za gotówkę Helena Rutowska. Czarnków. ng 4 917

**Pięć taśmowa**  
model ciężki prawie nowa korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. dg 593

**Wózki**  
tanio, wybór Trabczyńska, Piekradkiego 11, podwórce. Asygmaty „Kredyt”. zdg 84 311

**Powielacze okazajny**  
i nowe oraz wszystko do powielaczy. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 4 548

**Gdy**  
dobre radio w domu mieć chciesz do P. T. T. niezwłocznie spiesz, odbornik posiadiesz niebawem wspaniałe i z radia cieszyć się będziesz rok cały.

**Poznańskie Tow. Telefonów**  
Piekarzy 16/17. ng 4 588

**Maszyny**  
damska okrągłe czółenko jak nową sprzedam Niegolewskich 20. m. 4. zdg 86 355

**Śniadalię**  
restaurację centrum sprzedam zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 86 354

**Zakład**  
fryzjerski, Koszerek, M. Focha 81 zdg 86 374

**Kantaka**  
S. m. 4 Meble klubowe, maszyna Smith Premier, rozmaite meble i lampy elektr. zdg 86 353

**Aparaty**  
do wytwarzania wody sodowej i lemoniady. Droga Debińska 12. Schmidt. zdg 86 446

**Radjo**  
4 lamp. prad stały tanio. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 451

**Elektrolux**  
uniwersalny, stół płyta marmurowa, krzesła sprzedam. Marcin 45a — 5. zdg 86 543

**Nowości! Podpalki opatentowane**  
Wielka oszczędność wywoda. **Br. Grotowski** Wrocławska 3. Telefon 15-54. zdg 86 458

**Parowa**  
piekarnie centrum Poznania — sprzedam zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 86 470

**Pianino**  
„Wolkenhauer” Półwlejska 11 m. 12. zdg 86 478

**Maszyna**  
do pisania. Szkolna 7/8 — 8. zdg 86 420

**Skład papieru**  
księgarnia, drukarnia większym miejscu na Pomorzu na sprzedaż. Egzystencja zapewniona. Zgłoszenia Kurjer Poznań. zdg 86 423

**Narzędzia**  
zegarmistrzowskie korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Ign. Jankowski. Kościeln. Rynek 32. zdg 86 394

**Trychinoskop**  
do badania młosa sprzedam. — Adres Kurjer Poznań. zdg 86 413

**Repozytorjum**  
stół składowy Adres Kurjer Poznański zdg 86 436

**Trak**  
Hoffman U. J. C. 80 przeście. piła wahadłowa stan prawie nowy sprzedam korzystnie Ignacy Klessa Tartak Czarnków n/Notecia. zdg 86 094

**Łóżka**  
nocne stoliki Łazarz Kossaka 21 mieszkanie 4 narożnik Wspólnego. zdg 86 491

**Używane meble**  
wszelkie urządzenia domowe najtaniej kurżek. Centralny Dom Komisowy Woźna 16. zdg 86 488

**Meble**  
najtaniej polskie **Baranowski** Poznań, Podgórze 13. Pg 2 094/5

**Rzeźnictwo**  
kompletne urządzenie ruchliwa ulica sprzedam zaraz cena 5 000 Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 86 658/9

**Okazyjna egzystencjal**  
zaprowadzona, przy pryncypalnej ruchliwej ulicy, centrum Poznania

**drogerje - perfumerje**  
spowodów rodzinnych zaraz lub później sprzedamy. Urządzenie pierwszorzędne. Towaru za około 12 000 złotych.

**Tylko**  
poważni reflektanci zechcą nadsiać oferty Kurjer Poznański ng 4 432

**Pianino**  
Eckiego czarne sprzedam plac Działowy 10 m. 2. zdg 86 507

**Wilg**  
pół roczny ładny okaz zapytać Poczta 1 m. 6. zdg 86 502

**Skład**  
kolonialny klientela sprzedam. Adres Kurjer Poznań. zdg 86 574

**Kolonjalkę**  
mieszkaniem, korzystnie sprzedam. Skarbowa 15 mieszka. 7. zdg 86 573

**Bechstein**  
pianino najlepiejj konstrukcji okazanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznań. zdg 85 695

**Rehpincerki**  
młode rasowe bronzowe. Ratajczaka 3 m. 8. zdg 86 639

**Kapusty**  
kiszzonej i jakości sprzedaje każda ilość fabryka **„Brassika”** Kraków, Pradnik 16. zdg 86 551

**Skład rzeźniczeki**  
dobrze zaprowadzony z całkowitem urządzeniem z nowoczesnymi warsztatami na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 86 545

**Skład**  
cukierków i owoców zaprowadzony, centrum, sprzedam. Adres Kurjer Poznań. zdg 86 560

**Rzeźnictwo**  
z mieszkaniem, maszynierja nową zaraz. Wskaże Kurjer Poznański zdg 86 700

**Skład**  
towarów krótkich, przy ruchliwej ulicy sprzedam spowodu wyjazdu Oferty Kurjer Poznański zdg 86 686

**Skład**  
papieru, tytoni sprzedam, dobra egzystencja. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 86 684

**Maszynę**  
do pisania Adler pierwszorzędna sprzedam. Płaszczek, Szamotyły Przed. Mościńskiego 12 ng 4936

**10. MAJĄTKI**

**Majątek**  
ziemski 1500 morg na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 218

**11. KUPNA**

**Motor**  
100-konny na gaz sśany używany w dobrym stanie kupie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 950

**Nasadkę kominową**  
dużą fabryczną (kogutek) kupie Sędziński, Wronecka 17 telefon. 12-42. zdg 85 456

**Piekarnię**  
z cukiernią dobrze prosperującą ewentualnie z domem kupie. — Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 452

**Samochód**  
parcelę willową Włda kupie. — Oferty. cena Kurjer Poznań. zdg 86 397

**Nową willkę**  
bezpodatkowa trzynomieszkaniowa ogródek tranwaju. cena. Oferty Kurjer Poznań. zdg 86 402

**Roślinę**  
lżejsza na 1 koma używana w dobrym stanie kupie. Oferty dressem i cena proszę podać Kurjera Poznańskiego zdg 86

**Fuzję**  
szesnastkę używaną bardzo bra kupie. Oferty z podaniem marki, opisu ceny do Kurjera Poznańskiego dz 618.



